

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8 — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocrotni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej właścicielowi dóbr Arturowi z Brzezia hr. Russockiemu godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 września b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi urzędów pomocniczych w wyższym Sądzie krajowym w Krakowie, Romanowi Malinowskiemu w tytule radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 września b. r. nadać najmiłościwiej adiunktowi dyrekcji urzędów pomocniczych przy wyższym Sądzie krajowym w Krakowie, Janowi Rzymkowskiemu w tytule i charakterze dyrektora urzędów pomocniczych.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował:

w okręgu lwowskiego wyższego Sądu krajowego:

adjunktami sądowymi auskultantów: dr. Emila Regiusa dla Wyżnicy, Włodzimierza Kozakiewicza dla Sokala, Stanisława Bodakowskiego dla Kulikowa, Stanisława Orskiego dla Tłumacza, Leona Giele dla Niemirowa, Maryana Kowińskiego dla Przemyśla, Adama Harlaendera dla Brodów, Eustachego Dudrowicza dla Brzozowa, Kazimierza Robjakowskiego dla Tłumacza, Stanisława Przybysławskiego dla Komarna, Aleksandra Mogilnickiego dla Żółtkwi, Władysława Wrześniowskiego dla Borszczowa,

dr. Dymitra Tuschinskiego dla Kimpolunga, Józefa Gaya dla Zborowa, Antoniego Starkiewicza dla Grzymałowa, Dionizego Hlibowickiego dla Przemyśla, Władysława Brylskiego dla Podwoleczysk, Józefa Drzymalika dla Brzozowa, dr. Adama Kraha dla Glinian, Mieczysława Stefkę dla Lubaczowa, Bronisława Liszkę dla Bohorodczan, Karola Wiśniewskiego dla Kut, Antoniego Sobotę dla Kałusza, Władysława Müllera dla Skolego, Gustawa Dülla dla Łopatyna, Antoniego Węgrzyna dla Lutowisk, Mikołaja Hornickiego dla Radziechowa, dr. Hermana Plahnera dla Kopyczyniec, Adama Baczyńskiego dla Bełza, Maryana Misińskiego dla Niżankowic, Włodzimierza Kulczyckiego dla Bolechowa, dr. Salo Weisselbergera dla Sadagóry, Augusta Duniewicza dla Buska, Ludwika Szydłowskiego dla Cieszanowa, Feliksa Łozińskiego dla Halicza, dr. Teofila Żukowskiego dla Radowic, Mieczysława Zawadzkiego dla Żabiego, dr. Antoniego Winnickiego dla Koemania, Jana Sznajdra dla Radziechowa, Jana Schindlera dla Zabłotowa, dr. Hersza Serwischera dla Radowic, Honoriusza Anninka dla Wyżnicy, dr. Izidora Golda dla Storożyniec, Oresta Kisselitę dla Kimpolunga, Konstantego Zentę dla Seretu, i dr. Achillesa Rappaporta dla Kimpolunga.

W okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego:

auskultantów: Mieczysława Kaczkowskiego dla Krosna, Jana Świdzkiego dla Tarnobrzega, Piotra Bałysa dla Skawiny, Ksawerego Początko dla Tyczyna, Jakóba Wierciaka dla Radomyśla, dr. Jana Tokarza dla Rozwadowa, Jana Pełuskiego dla Starego Sącza, dr. Stanisława Wróblewskiego dla Krakowa, dr. Tadeusza Mareckiego dla Grybowa, Władysława Tałasiewicza dla

Wieliczki, dr. Zygmunta Spindlera dla Gorlic, dr. Andrzeja Głogoczowskiego dla Jaworzna, Henryka Jachimskiego dla Białej, Eugeniusza Sokalskiego dla Dukli, Mieczysława Ujejskiego dla Chrzanowa, Piotra Krysteka dla Żywca, Antoniego Turczyzna dla Starego Sącza, Teodora Stapfa dla Pilzna, Kazimierza Czałczyńskiego dla Ropczyce, dr. Stefana Ciągłowicza dla Podgórza, Stanisława Idzińskiego dla Brzeska, Stanisława Kielara dla Radomyśla, Jana Grzegorzycy dla Mielca, dr. Jana Kornakiewicza dla Oświęcimia, dr. Juliusza Makarewicza dla Krakowa, dr. Witolda Wittiga dla Białej, dr. Michała Łuckiego dla Kolbuszowej, Stanisława Wienieka dla Białej, Feliksa Franię dla Makowa, dr. Stanisława Zgorzalewicza dla Zatora, Stanisława Olszewskiego dla Chrzanowa, Kazimierza Mischke dla Ropczyce, Kazimierza Munka dla Leżajska, Edmunda Gebauera dla Tarnobrzega, Błażeja Pawlika dla Kęt, dr. Feliksa Rosnera dla Oświęcimia, Aleksandra Śliwińskiego dla Bochni, dr. Pawła Horaina dla Krzeszowic, Stanisława Wyrobka dla Milówki, Wojciecha Nowaka dla Żywca, Karola Naryczkę dla Andrychowa, Bronisława Puciewicza dla Gorlic, tudzież kandydatów notaryalnych: dr. Władysława Pietrzyckiego dla Ciężkowic, i Józefa Jaworskiego dla Rzeszowa.

Anglików tak pożądanym, na pewne twierdzenie nie można. Głośni dawniejsi angielscy sprawodawcy wojenni, Forbes, Russel, Boyle i inni, po trudach uciążliwego zawodu odpoczywają już obecnie snem wiecznym, — następcy zaś ich nie dorastają im ani znajomością stosunków, ani rzeczy. Okazało się to już w czasie wojny grecko-tureckiej, potwierdziło wymownie podczas ostatnich walk w wąwozach gór, które dzielią Indye od Afganistanu. Sprawodawcy nie znali, ani zwyczajów, ani etnograficznych właściwości, ani siły zbuntowanych plemion górskich, w relacjach ich było wiele niedokładności, mnóstwo sprzeczności, przecenienia jednych, niedoceny innych szczegółów.

Z tem wszystkiem jednak wierzyć można, że Anglikom zabłysło szczęście wojenne i że w niekorzystnym dotychczas rozwoju wypadków na zachodnim pograniczu Indyi, nastąpił zwrot dla nich pomyślny. Z chwilą atoli, gdy operacje wojenne, wykonywane pod naczelnem dowództwem sir W. Lockhardta, przez generałów Blooda, Ellesa i Jeffreysa, pozwalają przypuszczać, że w objętych powstaniem okolicach powróci spokój, Anglia musi się nie tylko nad tem zastanowić, w jaki sposób najlepiej byłoby przywrócić w napół niezawisłych terytoriach powagę rządu indyjskiego, ale także nad tem, czy nie byłoby rzeczą właściwą zmienić całą jej politykę, jeżeli nie w ogóle w Indjach, to przynajmniej w północno-zachodnim ich pograniczu. Już teraz też ścierają się pod tym względem w Anglii dwa prądy. Jedni żądają systematycznego prowadzenia dalej dotychczasowej polityki, zasadzającej się na tem, ażeby na podstawie zawartej między Anglią a Afganistanem przez Duranda konwencji, dotychczas niezależne plemiona górskie, należące do sfery wpływów wielobrytyjskich, pozbawiać wolności, a zamieniać przez budowanie dróg strategicznych w tych okolicach, przez zakładanie fortów, przez okupację wojskową i innymi podobnymi środkami w bezwzględnych poddanych cesarzowej Indyi. Wielu natomiast dokładnych znawców stosunków indyjskich krytykuje ostro tę ekspansywną politykę, uważając ją za najgłośniejszy powód nieustannego niezadowolenia górali i za najważniejszą przyczynę obecnego powstania. Profesor G. W. Leitner, wydawca kwartalnego przeglądu: „Asiatic Quarterly Review“, który w okolicach, objętych dzisiaj ruchem

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 października.

Powstańcy na pograniczu Indyi angielskich od strony Afganistanu — pobici na głowę. Tak mówią ostatnie doniesienia z pola walki. Czy mówią zupełną prawdę, czy dalsze relacje nie zaprzeczą tym wieściom, dla

Pociągnąwszy też dziecko za sobą, a nie zatrzymując się dłużej przy rzeźbach portyku, przestąpiła próg świątyni. Równocześnie jednak stanęła zdumiona.

Katedra, dzięki wczesnej godzinie, pustą była zupełnie.

Od potężnych filarów pięły się w zamian tem wyraźniej, łuki ostre, wysmukłe i biegiły śmieje, coraz śmieje, łącząc się u szczytu, z lekkością szaty powiewnej, z natchnieniem pieśni, która jakimś wielkim, potężnym rozbrzmiewa akordem.

Sądziła, iż znajdzie tu półmrok i tajemniczość, znaną jej z kościoła św. Szczepana, a usposabiająca do marzeń i mistycznych uniesień. Tymczasem, żadnych ozdób, żadnych złocień. Wszystko tu było: prostota, jasnością, powagą. W takim otoczeniu, duch tylko skupia się i koncentruje a czując nicosć własną, wobec podobnego ogromu, w proch się korzy, lub, za łukami tymi, dąży w niebiosy.

Młoda kobieta stała milcząca, zapatrzona w cud ten i w tajemnicę własnej duszy, prawie oniemiała... W tem, jasne promienie słońca, przebiwszy się przez szyby kolorowe, rzuciły na szczyty sklepienia, tęczę barw przeczystych. Chwila ta dziwnie podzielała na przybyłą. Zdawało jej się, że mury ożyły nagle, że duch wstąpił w nie, wijąc nad poetycznymi ostrołukami, nimb przejrzysty.

Świątynia zadrgała cała. Uroczyście, podniosło tony organu, przypomniawszy w porę złotowłosej cudzoziemce, że gmach ów potężny, żył tylko ideą, duchem, dla których stworzo-

ny został. A pieśń tymczasem, wypełniała sklepienia, będące rodzajem pieśni także. Gdzieś dalej, w głębi, dla oka niedostrzegalnej, odprawiała się ofiara mszy świętej. Poruszona chęcią, uczestniczenia w niej, na palcach, by odgłosem kroków nie zamacać ciszy, pełnej namaszczenia, szła naprzód i naprzód, aż uderzona niezwykłym widokiem, stanęła, nie broniąc się dłużej wzruszeniu.

U stóp grobowca, spoczywającej tu królowej polskiej, Ryksy, kapłan staruszek, głowę swą, śniegiem pokrytą, i postać drobną, zasuszoną, pod brzemieniem lat ku ziemi idącą, chylił przy świętej ofierze. Dwie świece i ołtarz jakby prowizoryczny, z desek złożony, stanowiły ramy do ofiary. To ubóstwo niezmiernie, przy potężde gmachu, dzwignionego za dziesiątki milionów, wstrząsającym było kontrastem. Pan wszechświata stawał się znów w tej chwili ubogim dziecieniem, w stajence urodzonym; zstępował zaś na ten ołtarz, pokorny a biedny, za tego, który w trumnie ubogiej u stóp jego spoczywał.

Ta trumna właśnie, prosta, z pobejcowanych desek zbita, a w połowie tylko okryta czarnym całunem, tu, o wschodzie słońca, wśród ogromu jednej z najpotężniejszych i najwspanialszych świątyni ziemi, musiała wstrząsnąć każdym. Dawała uczuć bowiem, jakim atomem, jakim prochem był człowiek, wobec wszechmocy Bożej, której gmach ów niósł część kora.

Pani Zofia była do głębi wstrząśniętą. Tak dawno pragnęła zobaczyć kolońską kate-

drę i oto ujrzała ją nagle, w brzasku porannym skapaną, z trumną, stojącą na ziemi, a niknęła jak atom, wśród niebotycznych łuków, tego najpotężniejszego z Bożych Domów. Ów zmarły, ów trup, w czterech prostych deskach zamknięty a spostrzeżony bez żadnego przygotowania, wprost na podłodze, u stóp jej prawie, samem przeciwstawieniem ze wspaniałością świątyni, jak gromem w nią uderzył. Nogi się pod nią ugięły; pochyliła się i u trumny ukłękła, twarz w dłonie kryjąc.

Nie była zabobonna, a jednak ten nieboszczyk, ta garść prochów zmartwiałych, spotkana u wstępu dnia, po którym obiecywała sobie tyle radości, zmroziła ją i wstrząsnęła. Wrażenie przytem było głębszem, bo czuła, że ją do tej trumny coś ciągnie prosto.

Pochyliła się, by przeczytać napis, na blasze umieszczony, i drgnęła gwałtownie.

Z pod całunu bowiem, czerwieniło się wyraźnie, imię zmarłego:

Ernest Wollmer-Kowalski.
Wollmer-Kowalski! Panięskie nazwisko jej matki; miano rodu, z którego wyszła ona sama i długie szeregi jej prababek! Wollmer-Kowalski, to musiał być jej krewny, jakiś biedny wygnaniec, który tu w nędzy widocznie, dokonał nieszczęsnego żywota, zdala od pięknego, rodzinnego jej gniazda, od owych murów odwiecznych a nieskazitelnych, służących jej nigdyś za kolebkę. Nie miała mężkich krewnych tego nazwiska. Jej matka ostatnią była i ztąd majątek, po kądzieli, na

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

W KOLONSKIEJ KATEDRZE

WSPOMNIENIE.

(Ciąg dalszy).

Wzrok przybyłej zdziwiony potęgą i wielkością gmachu, przykuty jego pięknem, doznał nieledwie olśnienia. Jakżeż dziwnie małą i marną wydawała się sama sobie, wobec tego pomnika wiary i miłości. Bo dzięki im tylko, ostrołuk zebrał tu wszystkie idealne swe, nieporównane formy, by pnać się niemi pod obłoki, wznieść Panu nad Pany, jeden z tych przybytków Bożych, których czystość linii i śmiałość zarysów, przez wieki później zdumiewają umysł a serce ku niebu podnoszą. Co za siły woli było potrzeba, jakiej mocy charakteru i pracy, aby wykuty w kamieniu fronton świątyni i koronkowe rzeźby jego, złączyły się w jeden nieśmiertelny poemat, biegnący tak śmiało, powiewnie, a wysoko, wysoko, w przestworza, za którymi duch ludzki nigdy tęsknić nie przestanie.

Wszak i jej serce, niepewnością szarpane, rwało się ku niemu, w tej chwili.

powstańcym na granicy Afganistanu osobiście czynił przed laty studia, potępia surowo dotychczasową politykę nadgraniczną rządu indyjskiego i wskazuje, że kosztowała ona Anglię 60 milionów funtów szterl., podczas gdy wówczas, jeżeliby zamiast władzy wojskowej i specjalnych komisarzy, użyto do kierowania sprawami nad tą granicą rządu w Pendżabie, a nie usiłowano koniecznie pozabawiać górali pewnej ich niezawisłości, do utrzymania tam spokoju wystarczyłoby dziesiąta zaledwie część powyższej sumy. Zamiast starać się o to, ażeby za pomocą fortów dominować nad plemionami góralskimi i w ten sposób tracić tylko zaufanie tych plemion, należy przeciwnie rozumną wobec nich polityką, uszanowaniem ich zwyczajów i niezawisłości, a przynajmniej pozorów tej niezawisłości, zyskiwać ufność i przychylność górali, które kiedyś stać się mogą nieocenioną potęgą w rękach Anglików.

Który z tych prądów zwycięży, dziś jeszcze powiedzieć trudno. W każdym razie należy się spodziewać, że Wielka Brytania, nauceziona dotychczasowym doświadczeniem, zmieni może system postępowania wobec krajowców w Indjach, ale — pomnoży także swą armię. Mowa, którą naczelny wódz armii angielskiej, lord Wolseley, wygłosił w zeszły czwartek w Glasgowie, w odpowiedzi na powitanie burmistrza, nie pozostawia żadnej wątpliwości, co do zapatrywania się angielskich kół wojskowych na tę kwestję. Podniósł on, że zadanie i obowiązki armii angielskiej wobec rozszerzania się granic W. Brytanii powiększyły się niezmiernie, a od lat 25 t. j. od ostatniej reorganizacji armii przez ministra wojny Cardwella, armia powiększyła się zaledwie o — jeden batalion. Po reorganizacji floty angielskiej musi zatem przyjść kolej na — reorganizację armii.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 27 września b. r.:

1. Zatwierdzić wybór hr. Jana Tarnowskiego z Malin i Pawła Miłosa z Pława na delegatów mieleckiej Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Mielesku.

2. Zatwierdzić nominację ks. Antoniego Haliga z Bursztyna na duchownego członka obrz. rzym. kat. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bohatynie.

3. Zamianować zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Jana Switalskiego w gimnazjum w Stryju; Józefa Sulisza w gimnazjum w Drohobyczu.

4. Przenieść zastępców nauczycieli w gimnazjach: Maryana Barańskiego ze Stanisławowa do Kołomyi; Bazylego Hryciewicza z Brzeżan do ruskich paralelek gimnazjum w Kołomyi.

5. Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim w szkołach średnich nauczycieli: Kazimierza Grünberga w szkole realnej w Stanisławowie; Józefa Szydłowskiego w Jarosławiu; Stanisława Babińskiego w Rzeszowie; Anatola Łucyka w Drohobyczu.

6. Przyjąć do wiadomości nominacje nauczycieli szkół ludowych uskutecznione na posiedzeniach sekcyjnych: ks. Stanisława Kocytyrhy nauczycielem religii 5 klasowej szkoły w Krośnie; Jana Tuczapskiego nauczycielem szkoły ludowej w Sokółowie; Wandę Górską starszą nauczycielką i Ludmiłę Frankowską młodszą nauczycielką 5 klasowej szkoły żeńskiej w Husiatynie; ks. Andrzeja Koszyty

nauczycielem religii szkoły 6-klasowej żeńskiej w Buczaczu; Kazimierza Apolinarego Wojdyły nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Węgierce; Jana Andrasiewicza nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Drohowyżu; Michała Turkuła nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Konkolnikach; Aleksandrę Krzyżanowską nauczycielką szkoły ludowej w Trzebieńczycach; Matyldę Ekiertównę młodszą nauczycielką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Busku; Maryę Kraus starszą nauczycielką 4-klasowej szkoły w Wojniłowiu; Jana Burkowicza nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Tymowie; Franciszka Jezierskiego nauczycielem szkoły ludowej w Małkowiecach.

7. Ustanowić od 1 lutego 1897 posady: nauczyciela religii rz. kat. i nauczyciela religii gr. kat. w 5-klasowej szkole ludowej w Staremieście; drugiego nauczyciela religii rz. kat. i drugiego nauczyciela religii gr. kat. dla szkół ludowych w Sokalu.

8. Przekształcić od 1 października 1897 szkołę wydziałową 4-klasową żeńską, połączoną z 4-klasową pospolitą, im. królowej Jadwigi w Stanisławowie, na 5-klasową szkołę wydziałową żeńską, połączoną z 4-klasową pospolitą.

9. Przekształcić od 1 lutego 1898 szkoły ludowe: 5-klasowe mieszane w Rudkach, Tłumaczu, Sieniawie i Lubaczowie, każdą na dwie szkoły 5-klasowe, męską i żeńską; 2-klasową szkołę ludową w Jaryczowie Nowym na 4-klasową; 1-klasowe szkoły ludowe w Hajworoncu, Peimiu, Niwiskach i w Szyłach na 2-klasowe.

Królestwo rumuńscy w Budapeszcie.

Toast wniesiony przez Najj. Pana podczas obiadu galowego na cześć królestwa rumuńskich brzmi dosłownie:

„Przepełniony wspomnieniami zarówno wspaniałego jak ciepłego przyjęcia, które Wasza Król. Mość raczyła zgotować mi podczas Mojego pobytu w Rumunii, czuję się szczęśliwy, że mogę skorzystać z obecnej sposobności, aby Waszej Król. Mości złożyć ponownie moje głębokie i najszersze podziękowanie. Serdecznie jestem zadowolony, że wśród nas mogę powitać Waszą Król. Mość i królową, a szczególnie jestem wzruszony nieustannymi usiłowaniami Waszej Król. Mości, zdążającymi do tego, aby wzajemnym stosunkom między naszymi ludami nadać charakter trwałej i ścisłej przyjaźni. Upraszam Waszą Król. Mość, abyś był przekonany, że i Mnie również leży na sercu jak najusilniejsze poparcie tych jego starań.

Oby Bóg zachował Rumunii jeszcze na długi szereg lat władcę, którego wysoka mądrość z tego pięknego kraju zrobiła w Europie żywił porządku i pokoju. Żywiąc jak najgorętsze pragnienie, aby tak szczęśliwy stan trwał nadal i umocnił się jeszcze, piję na pomyślność moich dostojnych gości Ich Królewskich Mości króla i królowej rumuńskich.

Jak już donieśliśmy, król Karol był także na śniadaniu, które dał korpus oficerski pułku piechoty jego imienia nr. 6. Tutaj w odpowiedzi na toast króla, pułkownik Wischinka, wygłosił mowę, w której złożył człobitność imieniem oficerów pułku, podziękował za zaszczytne dla pułku słowa pochwały i wyraził radość, że pułk noszący nazwę króla Karola, dostąpił zaszczytu ugoszczenia rycerskiego wodza dzielnej armii rumuńskiej.

Zapewniwszy swego szefa o niezachwianem i wiernem przywiązaniu pułku do Monarchy, naczelnego wodza, zakończył pułkownik wzniesieniem trzykrotnego okrzyku na cześć króla Karola, przyczem muzyka zagrała hymn narodowy rumuński. Po obiedzie zabawił król czas dłuższy w gronie oficerów.

Najj. Pan nadał rumuńskiemu posłowi w Wiedniu Ghice wielką wstęgę orderu Leopolda, radcy legacyjnemu Maorodiemu krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą, generalnemu konsulowi rumuńskiemu w Budapeszcie Balsowi krzyż komandorski Franciszka Józefa, a wicekonsulowi Margaresesowi krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Król rumuński nadał wielkiemu marszałkowi Dworu węgierskiego hr. Ludwikowi Apponyiemu wielką wstęgę rumuńskiego orderu korony, hr. Kinsky'emu krzyż komandorski gwiazdy rumuńskiej. Oprócz tego polecił król rozdzielić liczne odznaczenia i podarki dla służby pałacowej.

Sprawy parlamentarne.

Według zgodnych doniesień, na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów P. Minister skarbu dr. Biliński przedłożył projekt budżetu na rok 1898 oraz rozwinie *exposé* finansowe.

Przedmiotem ożywionej dyskusji w kołach parlamentarnych i w prasie jest wiedeński list *Linzer Volksblattu*, organu p. Ebenhocha, który omawiając sytuację wewnętrzną, przypisuje katolickiej partii ludowej w przyszłym rozwoju politycznym rolę „uczeziwego pośrednika“ (*eines chrlichen Maklers*). Narodowe przeciwnictwa za ostro się scierają — pisze *Linzer Volksblatt* — a zaznaczamy wyraźnie, iż czeskie dzienniki nie czynią nic, aby świat przekonać, że zachowują sprawiedliwą miarę w swych rozszerezeniach i w obrobie swych narodowych praw. W tej dla całości państwa tak nader szkodliwej walce obu narodowości zdobędzie sobie katolicka partya ludowa wielką zasługę dla dobra ojczyzny, jeśli podejmie się roli uczeziwego pośrednika, do której posiada potrzebne przymioty. Działając wśród niemieckiego ludu krajów alpejskich i zawsze uszczęśliwiana i wzmacniana jego nieuszczuplonym zaufaniem, może ona słusznie mieć pretensję, że rodacy jej głosu posłuchają; z drugiej zaś strony sądzi ona, iż swoim wieloletniem a niezmiennem stanowiskiem także wobec przedstawicieli niemieckich ludów złożyła dowód, iż konstytucyjnie zagwarantowane równouprawnienie wszystkich ludów chce rzeczywiście przeprowadzić. Rola uczeziwego pośrednika nie może jednak na tem polegać, ażeby jednej z walczących stron przyznać bezwarunkowo słusność, a drugiej niesłusność. Chodzić będzie o nawiązanie porozumienia, któreby odpowiadało wszystkim sprawiedliwym pretensjom, a sądziny, że obie strony w interesie całości państwa, jak i własnych narodów złożą chętnie małą ofiarę na ołtarzu ojczyzny.

Autor listu proponuje równocześnie ustanowienie komisji, której przekazałaby Izba pewne wnioski w sprawie językowej. Należy oświadczyć się raczej za uregulowaniem kwestyi językowej w drodze ustawy, chociaż dotąd ministerstwa wszystkich stronictw regularnie wybierały drogę rozporządzeń. Tę ustawową drogę widziałby autor w wydaniu ogólnej ustawy (Rahmengesetz), któraby określiła ogólnie przewodnie zasady kwestyi językowej, a w obrębie tych zasad Sejmy krajowe, względnie ustawodawstwo krajowe ure-

gulowałyby tę kwestję stosownie do potrzeb poszczególnych krajów. Co do utworzenia komisji dla uregulowania kwestyi językowej, wyraża *Linzer Volksblatt* zdanie, iż „w poleceniu, danem wybrań się mającej komisji, mógłby być wyraźnie pomieszczony dodatek, że ustalenie zasadniczych postanowień ma na celu zniesienie rozporządzeń językowych“.

Do porannych dzienników donoszą też, że prawica na dzisiejszym posiedzeniu postawiła wniosek nagły o utworzenie tak zwanej ustawy wzorowej dla rozporządzeń językowych, t. j. ustawy, któraby określiła jasno granice kompetencji Sejmu do uchwalania postanowień, dotyczących się uregulowania w danym kraju kwestyi językowej.

Pp. hr. Falkenhayn i ks. Treuinfels przedłożyli komisji wykonawczej prawicy wniosek w sprawie ustanowienia sądu honorowego dla zatargów parlamentarnych.

Z Warszawy.

(Sprawa modlitwy przed lekcyjami. — Język polski w szkołach. — Jak użyć milion zebrany na upamiętnienie pobytu carstwa w Warszawie).

Dniem. Warszawski pisze na czele numeru: „Dnia 25 czerwca (7 lipca) r. b. wydano rozkaz najwyższy, który: 1. Uchyła obowiązki, w publicznych zakładach naukowych zarządu cywilnego, uczęszczanie uczniów innowierców na nabożeństwa prawosławne w dni galowe i 2. ogólną dla wszystkich uczniów chrześcian modlitwę przed lekcyjami, w tych zakładach naukowych publicznych zarządu cywilnego, gdzie znajduje się znaczna liczba innowierców, poleca zastąpić osobną modlitwą według wyznania, zastosowaną do przepisów każdego wyznania.

„Nowe to sprawiedliwe zarządzenie wydane w skutek niejednokrotnie powstających nieporozumień między duchowieństwem wyznania rzymsko-katolickiego i ewangelicko-luterańskiego, a zwierzchnością szkolną, usunie raz na zawsze smutne nieporozumienia i zapobiegnie im tam, gdzie na szczęście, jeszcze się one nie zdarzały.

„Rzeczony rozkaz najwyższy, wydany w skutek przedstawienia ministra spraw wewnętrznych, zakomunikowany został w pierwszej połowie sierpnia r. b. przez ministerstwo oświaty okręgowi warszawskiemu, który ze swej strony bezzwłocznie zawiadomił o nowym prawie podwładne sobie osoby, stojące na czele zakładów naukowych.

„Wiadomo, że każde zarządzenie prawodawcze, znoszące dawny i ustanawiające natomiast nowy rzeczy porządek, aby wykonane być mogło, wymaga pewnego czasu, co też uznaje i sama władza prawodawcza, oznaczająca nawet w pewnych wypadkach termin wprowadzenia w wykonanie wydanych przepisów.

„W danym wypadku konieczności wskazania podobnego terminu nie przewidziano. Przy zastosowaniu zaś praktycznym rozkazu najwyższego w warszawskim okręgu naukowym pierwszy punkt tego rozkazu, mieszczący w sobie zniesienie przepisu dawniejszego, był odrazu wprowadzony w wykonanie. Co się tyczy punktu drugiego, w którym, oprócz pierwiastku przejącego (zniesienie modlitwy ogólnej), zawiera się jeszcze i pierwiastek twierdzący, zaprowadzający zupełnie nowy porządek odmawiania modlitwy przed lekcyjami, to dla ustanowienia tegoż porządku zgodnie z wyrażoną ściśle wolą najwyższą, potrzeba będzie pewnego poczęści czasu. Konieczność

nią później przeszedł. Nie miała, a jednak, tu, przed nią, w ubogiej czarnej trumnie, pokrytej w połowie kirem grobowym, a postawionej na kamiennej posadzce, bez żadnych kwiatów lub swiatek, stał Wollmer-Kowalski i, po przez wieko trumny, zdawał się groźnie spoglądać na nią, jak gdyby chciał żądać rachunku z czynów jej, jak gdyby chciał powiedzieć, iż kobiety ich rodu nieskazitelne były i nie zwykły, żartem nawet, igrać z pozorami lub postępować lekkomyślnie.

Zadrzała.

A może to przestroga, zesłana przez ducha matki? Może imię jej, spotkane w takiej chwili, ma być dla niej wskazówką i puklerzem zarazem.

Pochwyliła za ramię dziecię swe, garząc je do piersi ruchem gwałtownym, gorączkowym nieledwie.

Dziewieczynka, zdumiona nagłym wybuchem, zapytała bezwiednie:

— Co tobie, mamusi?

Pani Zofia silniej jeszcze przycisnęła ją do piersi.

— Zmów Janiu, pociorek, za tego nie-szczęśliwego. Należy mu się od nas modlitwa....

(Dokończenie nastąpi).

50.

ZA WINY MŁODOŚCI.

NAŚLADOWANE Z FRANCUSKIEGO.

XXIV.

(Dokończenie)

Maneczka spojrzała zdziwiona i niespokojna.

— To wy, ojcze Sebastyanie? — szepnęła — czem mogę wam służyć?

Nagle ujrzała bukiet w rękach jego i zdziwiona patrzyła na kwiaty i na człowieka.

— Co mi to przyniosicie? — dodała.

— Są to, jak paniienka widzi, kwiaty — odrzekł ojciec Sebastyan — kwiaty z Tournelle, które zbierał pan Desgranges....

Słyszając to nazwisko, Maneczka nie mogła opanować bolesnego drzenia, a fald surowy zmarszczył jej czoło, podczas gdy przewodnik mówił dalej:

— Poszliśmy w góry wczoraj wieczorem, a dziś zrana pan Desgranges udał się dalej drogą do Thônes z moim chłopcem; ale zanim odszedł, zrobił ten bukiet i powiedział do mnie: „Ojcze Sebastyanie, ponieważ

nie wrócę już do Talloires, zanieście te kwiaty pani Diosa; proście ją, aby je przyjęła przez pamięć na swego ojca, jako pamiątkę odemnie... Przedewszystkiem uważajcie, żeby nie powiędły...“ Uważałem dobrze, nie trzeba paniencie mówić!... Przez całą drogę zwilżałem je w źródlanej wodzie; to też są teraz świeże, jakby dopiero co zerwane....

Maneczka mocno wzruszona, ale nie chce tego pokazać.

— Dobrze... dziękuję! — odpowiada i ukazując przewodnikowi stoliczek, stojący poza nią: — połóżcie tam te kwiaty... Piotrusiu, daj szklankę wina ojcu Sebastyanowi, musi być zmęczony!...

Przewodnik odszedł ze służącą; ale młoda dziewczyna unika jeszcze widoku kwiatów. Siedzi ciągle oparta łokciami o balustradę, z oczami zwróconymi na jezioro, nad którym zlotawe światło się rozciąga.

O czem tak myśli? Czy żal jej do Filipa zawsze równie zawzięty? Czy zachowała jeszcze do tej pory zarówno gorzkie i bolesne wspomnienie swojej obrazę, pomimo, że winowajca sam sobie wymierzył sprawiedliwość, oddalając się z tych miejsc, skazując się na samotność i tęsknotę? A może właśnie ten nagły wyjazd ją irytuje i przebaczyć mu go nie może? Siedzi nieruchoma, z brwią namarszczoną, z oczami bez blasku ponuro patrzącymi w przestrzeń, w której nic nie widzi....

Nowy świst przecina powietrze; poruszone wody połyskują błękitnymi iskrami, a szerokie fale biegają aż do samych wybrzeży, roztrzaskując się o kamienie; to „Korona Sabaudyi“ wraca z pasażerami do Ancey.

Maneczka patrzy, jak statek umyka w kierunku Roc-de-Chère, pozostawiając za sobą szeroki ślad srebrzący i myśli o podróży, którzy ją i już nie wrócą nigdy... „Korona“ zniknęła pośród gorących oparów, nadających powietrzu barwę błotopionego złota. Krajobraz wrócił do swojej zwykłej, sennej postaci.

Pod „loggią“ przenikliwy zapach alpejskich roślin rozciąga się w ciepłym powietrzu. Maneczka obraca głowę i oczy jej spoczywają na bukietach z Tournelle. — Kwiaty zachowały swoją świeżość poranną: niezapominajki z lodowców i gencyany otwierają swoje kielichy barwne, aksaminne, łagodne, jak spożycie miłości. Maneczka wstaje z wolna, bierze bukiet w ręce i patrzy na niego melancholijnie... z wolna także idzie wziąć wazon porcelanowy, napełnia wodą i wstawia weń z delikatną ostrożnością górskie rośliny.

Potem, nagle, westchnienie głębokie pierś jej podnosi, oczy kładą zachodzą, czoło się pochyla, a usta spoczywają na ostatniej pamiątce po Filipie....

K O N I E C .

tego opóźnienia wynika z życzenia zwierzchności szkolnej, ażeby w sposób jak najodpowiedniejszy przygotować owo odmawianie modlitwy przed lekcyami na nowych zasadach, których dawniej nie było.

„Duch głębokiego poszanowania dla wyznań obcych, przenikający najwyższy rozkaz z dnia 25 czerwca, wkłada na władze miejscowe obowiązek szczególniejszej troskliwości przy wygotowywaniu takiego porządku, któryby w zupełności czynił zadość religijnym i kanonicznym wymaganiom Kościołów innowierczych. Do tego zaś potrzeba czasu, szczególnie z powodu, że trzeba stwarzać rzecz nową, nie mając żadnych danych poprzednich.“

Dzienniki warszawskie potwierdzają wiadomość, że w tych dniach okręg naukowy warszawski rozesłał do miejscowych średnich zakładów naukowych rządowych okólnik, który, oznaczając brak ściśle określonego i dokładnego planu oraz programów wykładu języka polskiego, jako też braku w używanych dziś podręcznikach z zakresu tego przedmiotu, poleca naczelnikom zakładów naukowych wybrać komisję z osób znających przedmiot, która wypracowała projekt zmian, dążących do usunięcia tych niewłaściwości, i przedstawiła go radzie pedagogicznej szkoły do rozpatrzenia, ta zaś ostatnia ażeby swoje orzeczenie za pośrednictwem naczelnika zakładu wraz z jego opinią przesłała kuratorowi okręgu.

Pod nagłówkiem: „Co robić z milionem?“ (zebrany na upamiętnienie pobytu w Warszawie carstwa), *Kraj* stwierdza, iż „dała się słyszeć opinia poważna, ażeby obrócić go na założenie politechniki“. Wobec tego współpracownik tego pisma przeprowadził rozmowę z kilku wybitnymi w społeczeństwie osobami, aby ich zdania o potrzebie politechniki zasięgnąć. Na początek mamy cztery opinie. P. Jan Bloch sądzi, że potrzeba nie tyle inżynierów, ile raczej techników praktycznych, i uważa fundusz za niedostateczny do założenia politechniki prywatnej, otwarcie jednak politechniki rządowej uznaje za rzecz bardzo pożądaną. P. Wojciech Górski, dyrektor szkoły realnej, przytacza ważne względy, namieniając, że politechnika w Warszawie, przemawiająca za politechnikę, wydają się mu pilniejszemi. Prezes warszawskiego oddziału Towarzystwa przemysłu i handlu, p. Władysław Książński, jest zdania, że „milion jest niewystarczający na politechnikę; za procent od niego nie można by nawet utrzymać porządnie paru niższych zakładów naukowych technicznych. Najlepszym użyciem tego funduszu byłoby utworzenie stypendyów“.

Wreszcie p. Feliks Wojciechowski, długoletni prezes sekcji technicznej, stanowczo oświadcza się za politechnikę w Warszawie i zaznacza, że „gdyby Polaków dopuszczono do katedr, politechnika pozyskałaby siły, bo jest u nas kilku ludzi, mających prawdziwie profesorskie kwalifikacje: Józef Kowalski z Fryburga, znakomity elektrotechnik, Kucharski hydraulik, Kątkiewicz górnik, Obręłowiec, Władysław Łatkiewicz, z młodszych Jakób Jasiński. W każdym razie ta politechnika o wiele niższej stać będzie od wielu innych, ale, aby się ulepszać, musi przedewszystkiem istnieć“.

KRONIKA

Lwów, 1 października.

— **Pojedynek JE. P. Prezydenta Ministrów.** O przebiegu chwil po pojedynku podaje wczorajsza *Reichswehr* na podstawie jak zapewnia autentycznych informacji niektóre zajmujące szczegóły: Kiedy JE. hr. Badeni otrzymał ranc, wyjechał zaraz w towarzystwie jednego z asystentów lekarzy pułkowych, dr. Zimmermanna, do swego pałacu przy Wipplingerstrasse. Tutaj zawiadomiono rodzinę P. Prezydenta Ministrów i dano konieczne objaśnienia. Pani hr. Badenowa nie straciła ani na chwilę władzy panowania nad sobą. Podczas gdy służba zupełnie potraciła głowy, hrabina wydała natychmiast potrzebne zarządzenia, ażeby pokój toaletowy F. Prezydenta zamienić na salę operacyjną — i sama przynosiła międnicę z wodą. Zanim jeszcze przygotowania ukończono przybył do pałacu drugi z asystentów przy pojedynku lekarzy, dr. Scheidl — i natychmiast przystąpił do wyjęcia kuli. Rana okazała się tuż pod łokciem, a nie jak pierwotnie donoszono u przegubu ręki. Kula trafiła wprawdzie ramię u przegubu, ale rozdarła tu tylko rękaw, a dopiero przy łokciu weszła w mięśnie. Rana w mięśniach wyślubiona była przez kulę w kierunku dążącym ku zewnątrz — uderzenie jej zatem o kość odparte zostało — i utkwilo po za prawą łopatką.

Po stwierdzeniu, gdzie kula utkwiała, okazała się potrzeba silnego przytrzymania ramienia P. Prezydenta Ministrów. Służący, któremu lekarze polecenie to dali, omdlał. W tej chwili hrabina ujęła sama ramię małżonka i przytrzymała je przez cały czas trwania bolesnej operacji, rozmawiając z mężem ciągle w języku pol-

skim. Gdy lekarze kulę wyjęli, wzięła ją hrabianka Wanda. Po operacji, obaj lekarze wyrazili hrabinie Badenowej podziękowanie za jej przytomną gotowość i zdecydowaną pomoc.

— **Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Sanoku z grupy gmin miejskich,** rozpisano Prezydentem c. k. Namiestnictwa na dzień 12 listopada b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Urząd pocztowy w Zaskkowie.** Zwińnięty czasowo c. k. urząd pocztowy w Zaskkowie na dworcu kolei (powiat Lwów), wędzie ponownie w życie z dniem 1 b. m. z niezmiennym zakresem działania.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obrz. łac.: Egzaminatorem prosynodalnym ustanowiony ks. dr. Błażej Jaszowski, profesor Uniwersytetu. — Dziekanem trembowelskim mianowany ks. St. Korzeniowski. — Administrację probostwa chodorowskiego powierzone ks. Józefowi Zawiszy. — Instytuowany na probostwo w Haliczu ks. Józef Turkiewicz. — Konkurs na probostwo w Chodorowie ogłoszony z terminem do 15 listopada, na probostwo w Josefálva z terminem do końca grudnia b. r.

Dycezja tarnowska: Zamianowani: ks. dr. Władysław Mysor spirytualnym seminarium duchownego oraz profesorem supl. prawa kanonicznego, ks. dr. Jakób Stanczykiewicz profesorem supl. Teologii pastoralnej. — Zmarł w Krzyżanowicach proboszcz miejscowy, ks. Jan Dańkowski, w 52 roku życia, w 23 kapłaństwa. — Konkurs na probostwo w Krzyżanowicach rozpisany do 18 października, na probostwo w Brzezianach do 20 października.

— **Dr. Józef Korzeniowski,** urzędnik Biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie, objął kierownictwo zbiorów bibliotecznych fundacji ustanowionej przez zmarłego przed paru laty hr. Barorowskiego.

— **Uroczyste otwarcie roku szkolnego 1897/98** na Uniwersytecie Jagiellońskim odbędzie się w sobotę, dnia 9 b. m. po nabożeństwie w kościele św. Anny.

— **Egzamina oficerskie.** W tych dniach odbywały się we Lwowie egzamina oficerskie ochotników jednorocznych.

Z 30 p. p. złożyli egzamin następujący ochotnicy: Jozef Feliks (z odznac.), Kołodnicki Emilian, Kornicki Ignacy, Osuchowski Ludwik, Cypek Tadeusz, dr. Blumenfeld Leon, Jaworski Franciszek, Grabowiecki Jan, Gędziński Władysław, Matwijas S., Kubicki Zygmunt, Wiszniewski Jan, Kleinberg Abel, Kołodziejki Zygmunt, Mandl Leopold, Zahajkiewicz Karol, Dutka Włodzimierz, Haczewski Leonard, Zawistowski Jan, Śniadowski Władysław, Bürgel Emilian, Popowicz Zdzisław, Baron Alfons (z odzn.). Dwóch egzaminu nie zdało.

W XI brygadzie artylerii odbyły się egzamina na oficerów rezerwowych. Komisja pod przewodnictwem generała Sużniewca, w skład której wchodził: major Held, oraz kapitanowie: Rösler, Truszkowski, Krzepel, Nowotny i porucznik Maresch, uznała że do osiągnięcia stopnia oficerskiego uzdolnieni są: Bierzecki Konstanty, Haulbold Fryderyk, dr. Hofmokl Zygmunt, Klucznik Dymitr, Horacek Józef, Krudys Jan, Krupski Henryk, Nellhiebel Józef, Obertyński Jan, Pilch Maryan, Rutkowski Zygmunt, Ratzenhofer Gustaw (z odzn.), Salkowski Bronisław, dr. Sander Oton, Seroczkowski Aleksander, Sumper Stanisław, Szczawiński Włodzimierz, dr. Till Artur, Truszkowski Władysław, Thumb Ryszard, dr. Wibiral Edward, Wolczyk Alfred i Wolczyk Karol.

— **Dziennika urzędowego c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicji w zakresie szkół ludowych,** redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, nr. 11, wydany dnia 29 września b. r. zawiera: Wiadomości osobiste, Organizacya szkół, Konkursa.

— **Pomnik dla ś. p. Kornela Ujejskiego.** Prezydent Izby handlowej i przemysłowej lwowskiej, członek Rady miejskiej, podniósł w gronie Rady myśl wystawienia we Lwowie pomnika dla zgasłego poety. Wczoraj odbyło się w tej sprawie — na zaproszenie p. prezydenta miasta — poufne zebranie radnych, które przedstawioną przez prezydenta miasta inicjatywę dr. Marehwickiego, przyjęło jednomyślnym aplauzem. Niebawem zbierze się obszernejsze koło, dla utworzenia komitetu, celem wprowadzenia projektu w wykonanie. Do komitetu będą i panie zaproszone.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Kornela Ujejskiego, urządzone staraniem reprezentacji naszego miasta, odbyło się dziś o godzinie 9 z rana w kościele archikatedralnym. Przed zastąpionym kirem ołtarzem wielkim, ustawiono katafalk wśród mnóstwa zieleni i świateł. U wielkiego ołtarza Mszę św. odprawił ks. kan. dr. Lenkiewicz. W stalach zajęli miejsca członkowie Rady miejskiej z prezydentem dr. Małachowskim na czele. W nawie szczerze publicznością zapełnionego kościoła ustawił się szpaler członków Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ i oddział ogniowej straży ochotniczej ze sztandarem, oraz bractwa i korporacye z chorągiewkami. Podczas Mszy św. wstąpił na ambonę

ks. prałat Gnatowski i w pięknej mowie żegnając Jeremiego, przedstawił jego życie, działalność i znaczenie w rozwoju poezji i dziejach społeczeństwa, którego uczucia Kornel, jak nikt inny odczuł, potężnym słowem oddał i późniejszym pokoleniom przekazać potrafił. Mowa naszego naszego kaznodziei głębokie na obecnych wywarła wrażenie. Uroczysty nastrój, panujący w czasie tego aktu czci dla pamięci narodowego poety, podnosił pienia „Lutni“, która pod batutą p. Cetwińskiego wykonała wzruszającą „Mszę żałobną“ Moniuszki. W uroczystym też, a podniosłym nastroju, opuściła publiczność świątynie.

— **Egzamina lasowe.** Z c. k. krajowego inspektoratu lasowego otrzymujemy ogłoszenie:

Pan Minister rolnictwa zamianował następujących funkcyjaryszu dla egzaminów leśnych, które mają się odbyć w roku 1897 we Lwowie, stosownie do rozporządzenia z dnia 28 lutego 1889 (dz. u. p. nr. 23), a mianowicie: przewodniczącym komisji egzaminacyjnej c. k. krajowego inspektora radcę leśnictwa Antoniego Goralezyka, egzaminatorami: lustratorów dóbr państwowych: Józefa Flechnera, Fryderyka Klusioka, inspektora lasów miejskich Roderyka Schuppa; koegzaminatorami, komisarza inspekcji leśnej Hermana Scheuringa i lustratora dóbr państwowych Józefa Krupińskiego.

Egzamina rozpoczynają się w dniu 5 października w gmachu c. k. Namiestnictwa o godzinie 9 rano.

Kandydaci mają się zgłaszać w przepisanych terminach w biurze c. k. krajowego inspektoratu lasowego, a w szczególności: do egzaminu na samoistnych gospodarzy lasowych dnia 5 października; do egzaminów zaś na pomocników technicznych w służbie ochronnej dnia 12 października, każdym razem o godzinie 9 rano, z wymaganiami legitymacjami co do tożsamości osoby i z kwitami, stwierdzającymi złożenie przepisanej taksy egzaminacyjnej.

— **W szkole śpiewu lwowskiego śpiewackiego Towarzystwa „Lutnia“,** rozpocznie z dniem 1 b. m. artysta dramatyczny p. Chmielewski udział nauki deklamacyi. Bliższych szczegółów co do warunków i t. d., udziela zarząd „Lutni“ interesowanym w poniedziałki i środy w godzinach od 7 do pół do 10 wieczorem w lokalu własnym: pasaż Hausmanna 7, II piętro.

— **Wyścig drogowy 8-kilometrowy** akademickiego klubu cyklistów we Lwowie, odbędzie się w niedzielę 3 b. m. o godzinie 3 popołudniu, nie jednak na drodze Gródeckiej — jak pierwotnie ogłoszono — lecz na drodze Janowskiej od rogatki do 7 kilometra i z powrotem. Start i meta przy rogatce Janowskiej, wskutek czego publiczność będzie mogła przypatrywać się wyścigom.

— **Ślub.** Onegdaj w południe w kościele PP. Wizytek na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie pobłogosławiony został związek małżeński księżniczki Zofii Światopełk-Czetwertyńskiej i hr. Władysława Zamojskiego. Nowożeńce jest synem nieżyjącego Stanisława i Róży z hr. Potockich hr. Zamojskich, właścicieli dóbr Maciejewickich. Oblubienica jest córką ks. Włodzimierza Światopełk-Czetwertyńskiego, rady komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego i małżonki jego Maryi z hr. Uruskich. Kościół w czasie obrzędu ślubnego zapełniony był szczerze. Wśród nader licznej orszaku weselnego znajdował się także ks. Imeretyński i ks. Oboleński. Orszak wprost z kościoła udał się do położonego prawie tuż obok pałacu rodziców panny młodej, gdzie był podejmowany śniadaniem.

— **W sprawie zagadkowej śmierci** pewnego mężczyzny, znalezionej w ubiegłym tygodniu w nocj w alei kolejowej, toczy się śledztwo sądowe. Mężczyzną tym ma być Stefan Karaśnicki, b. woźny sądowy i miał pozostawić wdowę i dwoje małoletnich dzieci. Dalsze śledztwo w toku.

— **Nagła śmierć.** Teodor Pryma, 36 lat liczący, żonaty, ojciec 2 dzieci, konduktor tramwaju konnego, zamieszkały pod l. 9 przy ulicy Bartosza Głowackiego, przyszedłszy w nocj o godzinie 1 ze służby do domu, położył się do snu, a gdy dziś rano o godzinie pół do 7 żona jego Maryja chciała go zbudzić, znalazła go nieżywego. Lekarz miejski dr. Tatarczuch skonstatował, że śmierć nastąpiła wskutek udaru sercowego.

— **W Radzie miejskiej m. Krakowa** na wczorajszym posiedzeniu, wygłosił prezydent miasta p. Friedlein piękną mowę na cześć Ujejskiego, której radni powstawszy z miejsc wysłuchali.

— **Podniesienie Zakopanego.** Zarząd stacyi klimatycznej w Zakopanem, przy udziale dyrektora oddziału techniczno-drogowego w Wydziale krajowym p. Gustawa Reutta zaproponował sięć drog, jakie należałoby zbudować w Zakopanem dla podniesienia tej „perły Tatr“. Obecnie p. Kazimierz Engel, inżynier Wydziału krajowego, wypracował plan dróg i ulic uznanych za najważniejsze. Według tego planu projektowane jest przedewszystkiem rozszerzenie ulicy „Chramcówki“ i ułożenie w niej po obu stronach chodników, na 2 do 3 metrów szerokości. Między Skóbobówką nad potokiem Brama a Adasiówką, przy zepknięciu się z drogą prowadzącą do Kuźnie, zaproponowaną być ma równo-

legła do drogi pod regłami, nowa ulica, o ile możliwości w linii prostej w dostatecznym oddaleniu od podnóża gór, ażeby umożliwić zabudowanie nowych domów między ulicą a stokiem gór, — przyjmując zarazem znaczącej szerokości dla ulicy, chodników i dróg bocznych, dla tramwaju elektrycznego, cyklistów i jeźdźców.

Założoną ma być też nowa ulica, łącząca przecznie między ulicami Chałubińskiego a Zamojskiego z ulicą Stara Polana. Nowa ta ulica projektowana jest wzdłuż potoku Bystry, jako chodnik dla pieszych.

Nadto zarządził Wydział krajowy zdjęcie niwelacyjne Gubałówki, dla umożliwienia zaprojektowania jednej lub paru ulic, łączących Chramcówki z Szymosówką i drogą, prowadzącą do Kościelisk i do doliny za Bramką. Drogi te prowadziłyby po lewej stronie Białego Dunajca, miałyby chodniki po stronach, a od strony góry mogłyby stanąć nowe budynki.

Wreszcie miałyby powstać nowa ulica od dworca kolejowego do poczty, ale zatwierdzenie projektu tej ulicy odroczone do czasu wypracowania projektu dworca kolejowego.

Projekt powyższy przyjmą miłośnicy Zakopanego niewątpliwie z najwyższą radością, bo przy ulepszeniu i rozszerzeniu komunikacji i napływ gości wrośnie i Zakopane z roku na rok podnosić się będzie.

— **Mark Twain,** słynny amerykański pisarz-humorysta, przybył do Wiednia wraz z rodziną i zamierza zabawić tam przez całą zimę.

Notatki literacko-artystyczne.

Ku czci Asnyka. P. Kazimierz Tetmajer ogłasza w *Kuryerze Warszawskim* następujące pismo:

Śmierć położyła imię Asnyka wszystkim na usta i cokolwiek jego dotyczy, interesuje ogół, a sądzę, że wszystkie wiersze, jakie znajdują się w prywatnych albumach, niedrukowane dotąd nigdzie, powinny wejść do zbiorowego wydania jego poezji. Zbierałem niegdyś dla kogoś autografy i posiadam między innymi dwie następujące strofy Asnyka:

„Dwoje szczęśliwych widziałem na ziemi,
I ci mi nigdy nie wyjdą z pamięci,
Dwa sereca wielkie, czyste, nad któremi
Czuwali zawsze aniołowie święci
I od wszelkiej chronili je skazy,
Pojąc je mlekiem nadzińskiej ekstazy.
Ci nie z prawd gorzkich żywota nie znali,
I ziemia cała była dla nich rajem;
Widzieli wszystko pięknem i kochali —
I siebie także kochali nawzajem
Ową miłością, co początek bierze
Gdzieś w melodyjnej archaniołów sferze“.

Wiersz ten powinien być wcielony w dzieła Asnyka pod tytułem „Dla panny Laury R.“.

Przechodzi mi także na myśl rzecz następująca, którą za pośrednictwem pisma Szan. Pana pragnę poddać pod opinię publiczności: oto, aby kazać wykonać z brązu wielki medalion Asnyka i ten wmurować w którą z ścian tatrzańskich, najlepiej może w Kościeliskach. Czy nie byłoby dobrze dolinę tę uczynić rodzajem galerji wizerunków wielkich polskich ludzi, galeryą pamięci ludzi sławnych? Zdać mi się, że miałyby to swój olbrzymi urok, taki po obu stronach Dunajca szereg cichych brązowych twarzy, wmurowanych w turnie na wieczną rzeczny pamięć. Byłby to prawdopodobnie jedyny w swoim rodzaju panteon. Tam przedewszystkiem teraz powinno się wkuć wizerunki Asnyka i Chałubińskiego.

Może myśl moja znajdzie życzliwe uznanie u publiczności i dla tego proszę o zapoznanie z nią czytelników.

Z wydawnictw szkolnych. Profesorowie II gimnazjum we Lwowie, Korneli Fischer i Henryk Kopia, ułożyli i wydali: „Preparacyę do Tytusa Liwiusza dziejów rzymskich“. Na razie wyszedł zeszyt I, księga pierwsza.

W pałacu sztuki na placu Wystawy krajowej, będzie otwartą w tych dniach czasowa doroczna wystawa dzieł sztuki, którą urządza grono artystów z Krakowa. Oprócz obrazów olejnych, akwarel, pastel, rysunków, wystawa obejmuje także kilka olbrzymich kartonów projektów na witraże, a których nie można było pomieścić w szczyplych i niskich salach naszego Towarzystwa sztuk pięknych, gdzie zamierzano pierwotnie otworzyć wspomnianą wystawę.

Kraj w obrazach. Sympatyczny i pięknego zarazem wydawnictwa, odtwarzającego najgodniejsze widzenia krajoobrazu i zabytki, znajdujące się w guberniach Królestwa Polskiego, wyszedł już zeszyt trzeci. Rozpoczyna go widok b. pałacu Staszka z postawionym u jego frontu pomnikiem Kopernika; dalej znajdujemy tutaj: galeryę obrazów w pałacu Willanowskim; kościół św. Katarzyny w Radomiu; były zamek kapituły krakowskiej w Pabianicach; kościół św. Jana we Włocławku; ogólny widok Płocka; dolinę Prądnika i Bramę krakowską w Ojcowie.

Wydawnictwo to odznacza się wielką starannością, nie więc dziwnego, że licznych znajduje nabywców.

Ilustrowany Kalendarz powszechny galicyjski. Rok jubileuszowy Adama Mickiewicza 1898 — uczcił godnie najstarszy z naszych lwowskich kalendarzy „Ilustrowany kalendarz powszechny galicyjski”, poświęcając mu sporą część swego obfitego działu literackiego. Część ta rozpoczyna się pięknym wierszem Wł. Bełzy na powitanie „roku jubileuszowego” — poczem następują szeregiem: życiorys Adama z portretami rodziny Mickiewiczów, wspomnienia o pobytku wieszca naszego w Paryżu, ilustrowane fragmenta z „Grażyny”, z „Pana Tadeusza” (koncert Jankiela), oraz wiersz i muzykę Ad. Mickiewicza (z notami) do piosenki „Słowiczku mój!” Dział literacki zawiera sporo innych utworów, poezji, szkiców i urywków. Na podniesienie zasługuje gorący artykuł pióra nestora naszych dziennikarzy, p. Platona Kosteckiego, poświęcony działalności Władysława Bełzy, tak wiele sympatycznego i zasłużonego na polu poezji i literatury dla dziatwy i młodzieży, którą całym sercem ukochał. Nie pominął też autor zasług Bełzy i na innych polach, szczególnie zabiegów jego około sceny narodowej polskiej w Poznaniu. Z biografii Bełzy podanej wraz z udatnym portretem, dowiadujemy się, że poeta obchodzić będzie w dniu 17 października r. b. 50 rocznicę urodzin. — Kronikę wypadków roku 1896—1897 rozpoczyna skrzętny kronikarz St. Schnür-Pepłowski gorącym wspomnieniem o Adamie Asnyku.

O tem, że „Kalendarz powszechny galicyjski” w tym swoim roczniku 49 z rządu dział informacyjny podaje wyzerpująco i sumiennie, wspominać chyba nie potrzeba, a możemy zamknąć tę krótką wzmiankę podniesieniem bardzo udatnych ilustracji, stanowiących ozdobę kalendarza, który za rok obdarzy nas swoim jubileuszowym, 50 z rządu rocznikiem. Kalendarz wyszedł nakładem i drukiem E. Winiarza we Lwowie.

Święte i świątobliwe niewiasty polskie. Broszura pod powyższym tytułem ukazała się właśnie w Warszawie i obejmuje obok wstępu o pobożności w dawnej Polsce — 27 zwiezłych życiorysów matron polskich: św. Jadwigi, św. Knaegundy, Barbary Zapolskiej, Anny Jagiellonki, Katarzyny Radziwiłłowej, Anny Jabłonowskiej, Maryi Klementyny Stuart, Elżbiety Myszkowskiej i innych.

Jednodniówka monachijska. Wspominaliśmy już, iż grono artystów i literatów naszych, kształcących się i pracujących w Monachium zamierza wydać „Jednodniówkę”, która będzie niezawodnie zajmującym popisem młodych sił artystycznych. W skład komitetu wchodzi: Józef Czajkowski, Stanisław Radziejowski, Stefan Gacki, Teofil Terlecki, M. Przesmycki, Wł. Wankie i Fel. Wygrzywalski. W literackiej części będzie pomieszczony utwór Przybyszewskiego, który dał się poznać już chlubnie na polu piśmiennictwa niemieckiego. Tym razem Przybyszewski napisze rzecz swą po polsku.

Jedną z ciekawych stron wydawnictwa stanowić będzie współdziałanie najmłodszych, mało albo wcale społeczeństwu nieznanymi.

Jednodniówka ukazuje się w wielkim „in folio” formacie. Objętość 40 stron na grubym welinowym papierze.

Przy „Jednodniówce” znajdować się będą 2 arkusze druku ogłoszeń, na które przyjmuje zamówienia księgarnia M. Riegiera w Monachium. Opłata za ogłoszenia zniżona, wynosi za jeden wiersz poczwórnej szpalty 25 ct. w. a. Zamówienia na ogłoszenia przyjmuje się do dnia 15 października.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w piątek wznowioną będzie jedna z najpiękniejszych komedii Al. Dumasa „Daniszewy”, oparta na stosunkach rosyjskich a główne role odtworzą pierwsze siły naszej sceny.

W sobotę popołudniu o godzinie 3 odbędzie się pierwsze w tym sezonie przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Daną będzie tragedia Fryderyka Schillera „Zbójcy”, z p. Żelazowskim w roli Franciszka.

Wieczorem o pół do 8-mej „Szygar” operetka w 3 aktach Karola Zellerera.

W niedzielę popołudniu o godzinie pół do 4-tej „Popychadło” kom. w 5 aktach Jana Szutkiewicza.

Wieczorem o pół do 8-mej „Sprzedana narzeczona” opera komiczna w 3 aktach Fryderyka Smetany.

W poniedziałek „Niobe” komedia w 3 aktach Henryka Paultona. Pierwszy występ pani Adel Żelazowskiej.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 30 września).

Na wstępie dzisiejszego posiedzenia, któremu przewodniczył prezydent dr. Małachowski, postawił prof. dr. Radziszewski wniosek, aby Reprezentacja miejska, dając wyraz uczuciom swym JE. Panu Prezydentowi Ministrów Kazimierzowi hr. Badeniemu, wystosowała doń telegram następujący:

„Reprezentacja miasta Lwowa, pomna usług, oddanych przez Waszą Ekscelencję zarówno miastu jak i całemu krajowi, przesyła wyrazy głębokiej czci, wraz z serdecznymi życzeniami rychłego powrotu do zdrowia”.

Wniosek powyższy uchwalila Rada jednomyślnie.

Wysyłając uchwalony telegram, dodał prezydent miasta od siebie wyrazy: „Szczególny jestem, że powyższą uchwałą mogę poświadczyć do wiadomości Waszej Ekscelencji”.

Prezydent zaprosił następnie radnych na żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Kornela Ujejskiego.

Przystępując do porządku dziennego załatwiła Rada szereg rekursov w sprawach budowniczo-policyjnych.

Z kolei r. p. Lang referował w imieniu sekcji o prośbie wydziału Towarzystwa nauczycieli szkół ludowych i wydziału Związku byłych seminarzystek i nauczycielek o bezpłatne odstąpienie im gruntu pod budowę „Domu nauczycielskiego i schroniska” — z wałów, przy pl. Strzeleckim. Sekcja nie przychyliła się do próby, albowiem w tej okolicy nie ma żadnego wolnego miejsca, które odstąpićby można.

Rad. prof. Soleski proponował wyszukanie i udzielenie proszącym innego gruntu.

W głosowaniu wniosek r. Soleskiego upadł, a utrzymał się wniosek sekcji, odmawiający prośbie petentów.

W sprawie budowy grobowców na cmentarzu Łyczakowskim, uchwalono zasadę, że nadal zamiast czterech, należy pod budowę grobowców kupować przynajmniej 5 metrów kwadratowych ziemi. Zarazem uchwalono dodatkowy wniosek r. Walichiewicza, ażeby magistrat obmyślił plan obwarowania murem cmentarza Łyczakowskiego, oraz zastanowił się nad sposobem zyskania odpowiednich ku temu funduszy.

Na posiedzeniu tajem prezentę na posadę kierownika szkoły męskiej im. Kościuszki nadano Janowi Soleskiemu, oraz zezwolono na przeniesienie nauczycieli: Antoniego Bojarskiego, Adama Zawirskiego i Ludwika Pierchały. Rzeczywistymi nauczycielami mianowano: Wojciecha Smerekę, Maryana Schneidera, Aleksandra Bisikiewicza i Ignacego Nowickiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

I. Galicyjskie Towarzystwo akcyjnej budowy wagonów i maszyn w Sanoku. Wczoraj odbyło się w lokalnościach Banku krajowego walne zgromadzenie akcyonaryuszów I. galic. Towarzystwa akcyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanoku przedtem Kazimierza Lipińskiego. Zgromadzenie zagał prezesa rady nadzorczej Towarzystwa hr. Tadeusza Dzieduszycki. Obecnych było 24 akcyonaryuszów, reprezentujących 206 głosów i 1053 akcyj.

Przewodniczący powołał na skrutatorów pp. dr. Antoniego Maleckiego i prof. dr. Ochankowskiego; na sekretarza p. Karola Richtmana.

Z porządku dziennego przedstawił p. Andrzej Romaszkan sprawozdanie rady zarządczej. Wedle niego rezultat czynności drugiego roku istnienia Towarzystwa ziscił w zupełności oczekiwania, wypowiedziane w sprawozdaniu zarządu w roku zeszłym. Zamknięcie rachunków wykazuje nader dodatni wynik, co przypisać należy niezwykłemu zwiększeniu się obrotów rachunkowych, spowodowanych wielkimi zamówieniami, w szczególności w dziale wagonowym.

Osiągnięty obrót we wszystkich gałęziach fabrycznych wyniósł w roku 1896/7 sumę 1,114,844 zł. 87 ct., podczas gdy taki sam obrót w roku 1895/6 wynosił tylko 361,185 zł. 32 ct.

Osiągnięty w roku 1896/7 zysk wynosi 100,954 zł. 41 ct., czyli 20.19 pre. akcyjnego kapitału, zaś po odpisaniu przewidzianych §. 36 statutu amortyzacji w kwocie 20,657 zł. 6 ct., okazuje się czysty zysk 80,297 zł. 35 ct. Z sumy tej wydzielono w myśl statutu jako 5 pre. dywidendę kwotę 25,000 zł., a z pozostałych 55,297 zł. 35 ct., względnie po potrąceniu przeniesionego z roku 1895/6 salda zysku w kwocie 146 zł. 98 ct., a zatem 55,150 zł. 37 ct. przypadło 8 pre. tantiemy dla dyrektora, 10 pre. dla rady zarządczej oraz 5 pre. dla komitetu wykonawczego w sumie ogólnej 12,684 zł. 54 ct.

Z pozostałych 42,612 zł. 80 ct. zaproponowała rada zarządcza przenieść do funduszu rezerwowego 13,824 zł. 34 ct., zaś 3 pre., t. j. sumę 15,000 zł. przeznaczyć jako superdywidendę. Pozostałą resztę 13,788 zł. 46 ct. przenieść na nowy rachunek. W ten sposób 8 pre. kupon od akcyj wynosić będzie w r. b. 20 zł. i będzie płatnym dnia 8 października 1897 w kasie głównej Banku krajowego.

Na wniosek Rady p. Jaegermana jako sprawozdawcy komisji rewizyjnej udzielono radzie nadzorczej absolutoryum z przedłożonych rachunków, poczem dr. Domaszewski przedstawił wniosek o podwyższenie kapitału akcyjnego do 2,000,000 koron (dotychczasowy kapitał akcyjny wynosił 1,000,000 koron).

Potrzebę tego uzasadnił referent uwagą na wielkie rozszerzenie budynków fabrycznych, których wartość obecna wynosi już 216,173 zł., sprawienie maszyn, urządzenia i narzędzi wartości 302,955 zł., sprawienie większej ilości materiałów surowych i w robocie, bo za 412,886 zł.

Co do rozwoju fabryki pod względem zamówień za dowód może posłużyć fakt, że w trzech pierwszych miesiącach b. r. było zamówień już na przeszło milion zł., podczas gdy za cały ubiegły rok wynosiły zamówienia 361,175 zł. Fabryka sanocka ma najświetniejsze warunki rozwoju, byleby rozpoznała większym kapitałem. Prócz budowy wagonów kolejowych wprowadza się obecnie osobny dział dla fabrykacji sikawek pożarniczych i rolniczych narzędzi. Dotychczas fabryka pomagała sobie głównie kredytem, który ponad udziały wynosił w b. r. 693,744 zł.

Wniosek o podwyższenie kapitału akcyjnego uchwalono.

Z porządku przystąpiono do uzupełniania wyboru czterech wylosowanych członków rady zarządczej.

Wybrano ponownie pp. Maurycego Jonasza, Andrzeja Romaszkan, Stanisława Polanowskiego i Tadeusza Zadurówicza.

W końcu wybrani zostali do komitetu rewizyjnego jako członkowie: pp. August Gorayski, Stanisław Chołoniewski, Antoni Jaegermann; jako zastępcy pp.: Zygmunt Majewski i Stefan Kossak.

Kalendarzyk rybacki. W październiku nie wolno łowić łososi i pstrągów tudzież raków samca i samicy.

Łłowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Dla sportu wędkowego pora jeszcze bardzo dobra.

Bochnia, dnia 30 września 1897. Płacono za 100 kgr. netto: pszenicę 9— do 10— zł., żyto 7-20 do 7-50 zł., jęczmień 6— do 7— zł., owies 6— do 6-20 zł., kukurudzę — do — zł., groch 7— do 8— zł., fasole — do — zł., tatarkę — do — zł., proso — do — zł., bób — do — zł., koniec — do — zł., ziemniaki 2— do 2-20 zł., słomę — do — zł., siano — do — zł. masło za 1 kilo 55 ct. do — zł. — ct., jaja za kopę — do 1-15 ct.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 394, koni 170, świń 1282 i płacono za 100 kgr. żywej wagi: bydło 13-50 do 19-50 zł., świnie 30— do 35— zł., konie za sztukę 15— do 200— zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 14 października 1897.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11-95 do 11-90, loco Ołomunie 11-30 do 11-40, loco Berno - Wiedeń 11-40 do 11-50, na listopad loco Aussig 11-90 do 11-95, cukier w kostkach prima 36-50 do 36-75, secunda 36-25 do 36-50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19-60 do 19-80. Nafta kaukaska transito Tryest 4— do 4-25, galicyjska przedczysta 16-70 do 17—.

Targ zbożowy.

Lwów, 1 października, pszenica 10-50 do 10-75 zł., żyto 7-60 do 8—, jęczmień browarny 6-50 do 7-50, jęczmień pastewny 6-25 do 5-75, owies 6-20 do 6-50, rzepak 12-75 do 13-25, groch 6-50 do 8-50, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik — do —, hreczka — do — do —, konieczna czerwona galic. — do —, szwedzka — do —, biała — do —, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara 6— do 6-50, nowa — do —, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termin — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Usposobienie stałe

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan powraca do Wiednia z Budapesztu jutro o godzinie trzy kwadrans na 1 w południe.

Jego c. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Rainer i Najd. Arcyksiężna Marya, przybyli do Żywca w odwiedziny do Najd. Arcyksięcia Karola Stefana.

Stan zdrowia P. Prezydenta Ministrów jest bardzo dobry; proces gojenia się rady postępuje szybko i pomyślnie. Wczoraj popołudniu, w towarzystwie córki hrabianki Wardy, odbył Pan Prezydent Ministrów znowu przejażdżkę do Prateru, — po powrocie konferował przeszło godzinę z P. Ministrem dr. Bilińskim.

Fremdenblatt pisze: Jak donoszą do *Voce Cattolica* z Wiednia, P. Prezydent Ministrów upraszał już w sobotę wieczorem o absolucję z cenzur kościelnych z powodu pojedynku. W niedzielę rano za zezwoleniem księcia-arcybiskupa wiedeńskiego ks. kanonik Kura wypowiedział hr. Badeniego i udzielił mu Komunii świętej.

Z dalszych depesz i objawów sympatii i uznania, jakie otrzymał hr. Badeni, wymieniamy następujące: od rady stanu hr. Branna, gen.-broni hr. Bechtolsheima, Marszałka w Styryi hr. Wurmbranda, ministra-rezydenta w Cetynii Eugeniusza Kuczyńskiego, hr. Andrzeja Potockiego, księcia Hugona Salma, od księstwa Radziwiłłów, księcia Alojzego Esterhazego, hr. Borkowskiego, od prof. Nothnagla, od ks. Ponińskiego w imieniu własnym i urzędników krakowskiego okręgu skarbowego, od rad powiatowych podhajeckiej, wielickiej i borszczowskiej, od reprezentacji miast Podhaje, Tyczyn, Sokal, od wielu Towarzystw przemysłowych i zaliczkowych, oraz od gmin izraelskich.

Od Jana Zacharyasiewicza z Krzywicy nadeszła następująca depesza: Walczącemu na dziejowym przełomie w Austrii, znakomitemu mężowi stanu, cześć i życzenia.

Na wczorajszym zebraniu słowiańsko-chrześcijańskiego związku narodowego uchwalono następującą rezolucję: „Słowiańsko-chrześcijański związek narodowy, w niczem nie naruszając swych pozytywnie chrześcijańskich zasad także co do kwestyi pojedynkowej, wyraża szczerze zadowolenie z powodu, że sprawa pojedynku P. Prezydenta Ministrów została aktem pobłażania ze strony kompetentnych władz kościelnych i przez czynnik rządowe zatwierdzone w sposób zadowalający i zapewnia Ekscelencję, że jak najmocniej potępiając obelgi rzucane na cześć jego, jako też jego narodu, szczerze współczuje z nim i składa życzenia najrychlejszego powrotu do zdrowia”.

Zarazem wyrażono jednogłośnie przewodniczącemu klubowi Susterschievi uznanie i zaufanie.

Pan Minister rolnictwa, jak donosi *Wiener Abendpost* ustanowił w Borysławiu stałą komisję dla zbadania niebezpieczeństw, połączonych z wydobyciem wosku ziemnego, na wzór takiej komisji istniejącej od lat już trzech w Morawskiej Ostrawie. Komisja ma przeprowadzić dochodzenia i studia i wyrazić swe zdanie co do pochodzenia gazu eksplozujących i co do środków, któreby mogły najlepiej posłużyć do zwalczania niebezpieczeństwa, oraz jakie zarządzenia należałoby w tym kierunku wydać. Przewodniczy komisji naczelnik górniczego urzędu okręgowego w Drohobyczu, starszy komisarz górniczy Adolf Weber; na członków komisji są powołani: rządowo upoważniony inżynier górniczy Kazimierz Gąsiorowski, inżynier górniczy Adam Łukaszewski, starszy inżynier Józef Must, rządowo upoważniony inżynier górniczy Maurycy Werber, — wszyscy w Borysławiu, oraz właściciel kopalni Władysław Wolski we Lwowie. Komisja ukonstytuowała się d. 31 lipca i niezwłocznie rozpoczęła swe prace.

Vaterland donosi, że zapowiedziane konferencye episkopatu w Wiedniu odroczone zostały na kilka tygodni.

Z powodu ostatniego reskryptu Najj. Pana do prezesa gabinetu węgierskiego Banffyego postanowili komitaty i miasta wysłać adres hołdowniczy do Monarchy.

Na nadzwyczajnym generalnym zebraniu budapeszteńskiej komisji municypalnej uchwalono z tego samego powodu wśród nieustających owacyj wniosek burmistrza, aby Najj. Panu za pośrednictwem deputacji wyrazić głębokie uczucie wdzięczności, niezachwianej wierności, niezłomnego przywiązania i miłości ze strony zarówno zarządu miejskiego, jak ludności Budapesztu. Wczoraj

urządza ludność z własnego popędu wspinała iluminację.

Królestwo rumuńscy w powrocie z Budapesztu przybyli wczoraj popołudniu do Predealu i udali się na zamek Pelesz przyjmowani wszędzie z zapalem.

O przyszłych podróżach cesarza Wilhelma rozpisują się znowu pisma niemieckie. Jak zapewnia *Börsen Courr.*, uda się cesarz w późnej jesieni do Balmoral w odwiedziny do swej babki królowej angielskiej, królowa Wiktoryja zaś za wizytę tę pragnie się odwzajemnić i wedle angielskiego dziennika *Society*, przybędzie na wiosnę na dwór berliński.

Frankfurter Zeitung znowu pisze, że do Jerolimowy pojedzie cesarz na pewno w końcu kwietnia p. r. W podróży tej towarzyszyć mu będą nie tylko małżonka i obaj najstarsi synowie, ale nadto nadworny kaznodzieja Dryander. Przedtem odwiedzić ma cesarz sultana tureckiego, rzecz to jednak jeszcze nie postanowiona.

Pisma niemieckie zajmują się mową, jaką wygłosił na uczcie związku dla polityki socjalnej w Kolonii były minister Berlepsch. Po kilku uwagach o wyemancypowaniu się stanu robotniczego, oświadczył, że za całkiem uprawnione uważa dążenie robotników do podniesienia się. Można potępiać dążności socjalistyczne, a jednak popierać stanowczo ruch robotniczy. Dla tego mowca wnosi toast na pomysłność czwartego stanu. Prof. Delbrück sławił mowę bar. Berlepscha jako czyn polityczny.

W Kiel odsłonięty będzie w drugiej połowie października pomnik ks. Bismarcka. Spodziewają się na pewno przybycia cesarza.

Carstwo rossyjsce z dziećmi, jak donosi *Darmstädter Ztg.* przybędą do Darmstadu jutro, dnia 2 października.

Gabinet Simicza przedłożył królowi Aleksandrowi telegraficznie swoją dymisyę.

Nowomianowany austro-węgierski poseł przy dworze greckim p. Burian, przybył dnia 19 września do Aten i wręczył dnia 21 września królowi Jerzemu, swoje listy uwierzytelniające.

W Konstantynopolu krąży pogłoska, że Porta wniosła protest przeciwko rozpoczęciu robót fortyfikacyjnych w Filipopolu i na innych punktach wschodniej Rumelii. Z tego powodu roboty te wstrzymano.

W porcie włoskim Castellamare odbyło się we środę spuszczenie na wody w obecności księstwa Neapolu i ministra marynarki Brina, wielkiego pancernika „Emanuel Thilbert“.

Z Paryża donoszą, że komitet przemysłowców i kupców paryskich złożył prezydentowi Faure'owi w darze wspaniałą zastawę srebrną. Bankiet, przez komitet urządzone, odbędzie się dnia 12 października. Przybycie Faure'a zapewnione. Dzienniki radykalne i monarchiczne rozpoczęły gwałtowną kampanię przeciw Faure'owi za takie solidaryzowanie się z jednym stronnictwem politycznym a mianowicie ze stronnictwem reprezentowanym przez umiarkowany gabinet p. Méline; wogóle szła wywołany uroczystościami w Petersburgu zaczyna mając a na pierwszy plan polityki wychodzą wewnętrzne sprawy, których osi jest zaciekała walka o władzę, tocząca się między liberalnym stronnictwem republikańskim a radykalno-socjalistycznym. Zbiierająca się wkrótce Izba stanie się tych zapasów widownią.

Uroczystości z powodu jubileuszu króla Oskara w Sztokholmie już się skończyły, a od soboty bawi król w Chrystyanii, dokąd przeniosły się też dalsze uroczystości jubileuszowe; po Szwecyi przyszła bowiem kolej na Norwegię. Oprócz rodziny towarzyszy królowi w stolicy Norwegii książę następca tronu duńskiego z małżonką, księstwo Waldeck i następca tronu badeńskiego z żoną.

Miasto Chrystyania jest świątęcznie przybrane. W niedzielę zebrał się przed zamkiem królewskim olbrzymi tłum ludności, który urządził królowi owację. Król Oskar przemówił do tłumów z balkonu pałacu w sposób następujący: „Norwęgskim mężom i kobietom, którzy wyszli dzisiaj naprzeciw mnie i królowej przy wjeździe do stolicy Norwegii, a teraz kołem nas otoczyli, wyrażam gorące podziękowanie słowami: Witam was z serca! Dla czegoż innym miałyby być to spotkanie, skoro ożywia nas wspólne uczucie i życzliwość. Aby tak zawsze pozostało, pragnął tego mój dziadek i ojciec i pragnęli wasi przodkowie. Oby pozostało też tak zawsze istotnie, oby nigdy duch niewiary i niezgody nie

dzielił nas, a wówczas przyszłe czasy utrwalił i zachowają dobro Norwegii i szczęście norweskiego ludu i domu królewskiego i w tej myśli proszę Boga o błogosławieństwo“. Król zakończył okrzykiem na cześć Norwegii i zażądał odśpiewania hymnu norweskiego. Gdy król zaczął śpiewać go razem z ludem, zapal nie znał granic. Wieczorem w niedzielę król był obecny na balu obywatelskim w gmachu loży wolnomularskiej.

Król przyjął dymisyę ministra robót publicznych Nielsena.

W miejsce zmarłego członka angielskiej Izby gmin, radykała Morgana, wybrany został w okręgu wyborczym East-Downingheire, radykalista Moss 5175 głosami. Na unio-nistycznego kandydata Kenyona padło 2848 głosów.

Sprawa nominacji Lozego gubernatorem Algieru zaczyna się wkleć; dotąd nie ma pod tym względem urzędowych doniesień, a prywatne informacje dzienników nie są zgodne z sobą. Jedni uważają nominację za fakt dokonany i w dalszym ciągu omawiają kombinacje wiążące się z obsadzeniem ambasady w Wiedniu, drudzy donoszą, że Loze zawiadomił ministra kolonii Barthou, iż nie przyjmie stanowiska generalnego gubernatora Algieru. Odmowa ta stawia gabinet w tem, trudnym położeniu, że dzisiaj powszechnie jest wiadomem, iż chciano ambasadora Loze zmusić do dymisyi ogłoszeniem w *Journal Officiel*. Polityczne koła ostro krytykują postępowanie rządu. Krąży już nawet pogłoska o tem, że sprawa ta wywołała poważne nieporozumienia w gabinecie. Słychać z wielu źródeł, że posada ambasadora w Wiedniu ma być ofiarowaną Constansowi; naturalnie kandydatura ta jest energicznie zwalczana przez radykałów i socjalistów. Wymieniają także gubernatora Algieru p. Cambona; na pierwszym jednak planie stoi zawsze jako najodpowiedniejsza kandydatura margr. Guéon de Reverseaux de Rouvroy z Madrytu, gdzie reprezentuje on republikę od roku 1894. Margrabia w 1880 służył jako radca ambasady w Rzymie pod p. Decrois, a potem był w Korei agentem dyplomatycznym i generalnym konsulem; tam obznajomił się dokładnie ze sprawami wschodnimi i jej tajnikami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 1 października. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów, Pan Minister skarbu przedłożył dodatkowe kredyty do preliminarza na rok 1897. Pan Minister handlu przedłożył ugodę z Hiszpanią dla ochrony wynalazków, marek i wzorów.

Dep. Prochaska i Axmann interpelują w sprawie stosunków służbowych na kolei północnej.

Dep. Kern interpeluje Pana Ministra obrony krajowej w sprawie święcenia niedzieli w wojsku.

Dep. Fr. Hofman i Heger interpelują w sprawie prywatnego gimnazjum w Opawie.

Dep. Posch i tow. interpelują w sprawie konkurencji owoców amerykańskich.

W dalszym ciągu dyskusji nad wnioskami, dążącymi do uśmierzenia nędzy, wywołanej klęskami elementarnymi, uzasadniali nagłość dep. Antoni Stein, Roehling i Gloeckner.

Dep. Włodzimierz Gniewosz wskazał na nieurodzaj w Galicyi. Wielkie wylewy i oberwania chmur wyrządziły znaczne szkody chłopom i wielkim właścicielom. Galicya nie potrzebuje podarunku, ale żąda środków pieniężnych dla inwestycy, które pożytek przyniosą całemu Państwu.

Przemawiali jeszcze dep. Danielak, oraz wielu innych posłów, uzasadniając w rzeczowych wywodach nagłość wniosków, dotyczących niesienia pomocy dla ludności, dotkniętej klęskami elementarnymi, poczem odczytano liczne interpelacje i nowe wnioski nagłe, między innymi wniosek księdza Taniackiewicza o wydanie ustawy narodowościowej, która mogłaby wytworzyć pokój między narodowościami, oraz wniosek stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego o wydanie ustawy przeciw pijaństwu, i wniosek dep. Strauchera i towarzyszy o utworzenie samoistnej dyrekcji kolejowej w Czerniowcach.

Przebieg posiedzenia był spokojny. Następne posiedzenie dzisiaj.

Wiedeń, 1 października. Przedłożony na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów preliminarz budżetu na rok 1898 wykazuje ogólną sumę zapotrzebowania w kwocie 715,920.827 zł., ogólną sumę pokrycia w kwocie 719,900.282 zł.; przewyżka preliminarzowanych dochodów wynosi zatem 3,979.455 zł., czyli jest wyższą od zeszłorocznej o 3,969.017 zł.

W preliminarzu tym uwzględniono już o ile możności, prawdopodobne powiększenie wydatków na sprawy wspólne; w każdym jednak razie przez wstawienie ostatecznych cyfr tych wydatków wyżej wymieniona przewyżka ulegnie zapewne zredukowaniu.

Preliminowana na r. 1898 a wymieniona wyżej kwota zapotrzebowania przewyższa kwotę wydatków przeszłorocznych według wykazów rachunkowych o 25,798.569 zł., faktycznie zaś o 26,776.126 zł. W tem podwyższeniu wydatków uczestniczy Ministerstwo spraw wewnętrznych z kwotą 2,112.566 zł. Wzrost wydatków tego Ministerstwa wywołany został głównie przez dalsze wyposażenie służby hydrograficznej, przez wstawienie kredytów na prace przedwstępne dla przygotowania ustawy o przymusowym ubezpieczeniu od ognia, przez utworzenie nowych starostw i pomnożenie ogólnego etatu urzędników, przez bardzo znacznie zwiększone zapotrzebowania na budowy dróg, przez powiększenie kredytów na szereg budowli wodnych w szczególności na Dunaju i w ogóle w Austrii górnej, oraz przez subwencye ze skarbu Państwa na regulację rzeki Soły i Łomnicy tudzież na sprawienie parowych dźwigarów dla Wisły i Dniestru.

Budżet Ministerstwa obrony krajowej wykazuje wzrost zapotrzebowania o 978.511 zł. a to z powodu dalszego wyposażenia obrony krajowej i pomnożenia etatu żandarmerji.

Budżet Ministerstwa wyznań i oświaty jest większy od zeszłorocznej o 1,256.475 zł., głównie w skutek podwyższenia dotacji dla Akademii Umiejętności, w skutek wyższych pozycyji na cele sztuki, w skutek utworzenia austriackiego Instytutu archeologicznego, budowy rezydencji biskupiej w Splicie, seminarjów w Bernie, Krakowie, Przemysłu i Stanisławowie, dalszego rozwinięcia i utworzenia nowych katedr w rozmaitych szkołach wyższych, utworzenia nowych gimnazjów, jak w Królewskim Winohradzie (Königliche Weinberge, koło Pragi) z niemieckim językiem wykładowym, nowej szkoły realnej w Jarosławiu, objęcia krajowego gimnazjum w Leoben, oraz prywatnego gimnazjum z czeskim językiem wykładowym w Opawie, w administrację Państwa tudzież utworzenia nowej państwowej szkoły przemysłowej w Pardubicach.

Budżet Ministerstwa skarbu wykazuje wzrost wydatków o 8,805.129 zł., w skutek pomnożenia liczby urzędników z powodu reformy podatkowej, dalej pomnożenia liczby urzędników i żołnierzy straży skarbowej, sprawienia parowców dla ochrony wybrzeży morskich, i pomnożenia urzędów podatkowych. Specjalnie w rozdziale: podatki bezpośrednie, wynosi wzrost zapotrzebowania 3,191.500 zł., z powodu przydziału 3 milionów z dochodu nowych podatków funduszom krajowym; w rozdziale: „Tytoń“, zapotrzebowanie wzrosło o 2,533.800 zł. w skutek zwiększenia się ruchu fabrycznego i poprawy płac robotników; z tego samego powodu wykazuje podwyższenie wydatków rozdział: „Sól“, a rozdział: „Stemple“ z powodu zaprowadzenia marek stemplo- wych w walucie koronowej.

Zwyzka wydatków w Ministerstwie handlu wynosi 2,118.745 zł., a to w skutek większego zapotrzebowania na popieranie handlu i przemysłu, dalej w skutek powołania do życia z dniem 1 stycznia 1899 urzędu patentowego, udziału Austrii w międzynarodowej wystawie paryskiej, większych wydatków na marynarkę handlową, na skarb i urzędzenia nowych pocztowych i telegraficznych urzędów.

Ministerstwo kolei żelaznych preliminarzuje swoje wydatki o 2,550.790 zł. wyżej niż w roku 1897. Większe to zapotrzebowanie wynika z przyrostu linii żelaznych, tudzież z zarządzeń przedsięwziętych dla wydatniejszego zabezpieczenia ruchu i wskutek ziemnych i nadziemnych budowli, oraz rozszerzenia stacji kolejowych.

Zapotrzebowanie Ministerstwa rolnictwa wynosi o 705.614 więcej.

Wydatki Ministerstwa sprawiedliwości preliminarzowane są o 3,028.279 więcej, a to głównie wskutek zaprowadzenia nowej procedury cywilnej, urzędzenia nowych trybunałów sądowych w Stryju, Sebenico, Marburgu i nowych sądów powiatowych w Ottynii i Podwołoczyskach.

Subwencye i dotacje zmniejszają się o 1,201.375 zł. wskutek tego, że odpada subwencya na rzecz galicyjskiego długu indemnizacyjnego.

W dziale „dług państwowy“ preliminarzowano wydatek o 2,416.051 zł. wyżej.

Pokrycie wydatków na r. 1898 jest ogółem o 30,745.143 zł. większe niż w r. 1897. Z tego przypada: na podatki bezpośrednio 8,762.900 zł.; na cła 4,122.334 zł.; na podatki pośrednie 9,234.266 zł., natomiast dochody z loteryi preliminarzowano o 349.000 zł. mniej. Dochody Ministerstwa handlu preliminarzowano o 2,223.416 zł. więcej, dochody Ministerstwa kolei żelaznych o 5,023.540 zł. więcej, z czego przypada na koleje w zarządzie państwowym 4,562.280 zł. Dochody Ministerstwa rolnictwa preliminarzowano o 699.988 zł.

Wiecej. W rubryce dochodów znajduje się dalej suma 1,846.100 zł. przypadająca na rzecz Austrii od kolei Południowej, którą to sumę oznaczono wedle ułożonego z Węgrami klucza kwot.

Preliminarz inwestycyjny na rok 1898 wykazuje zapotrzebowanie *brutto* 29,179.780 zł., *netto* 27,655.730 zł., czyli jest wyższym w porównaniu z rokiem zeszłym o 2,303.540 zł. Z tego przypada dla Ministerstwa obrony krajowej na budowę koszar w Dalmacyi i w Galicyi 634.000 zł.; dla Ministerstwa kolei żelaznych 5,800.000 zł.; na budowę kolei: Lwów-Sambor do granicy węgierskiej; Dubrownik- (Ragusa) Bocche di Cattaro (Kotar), Przeworsk-Rozwadów; dalej 608.000 zł. na połączenie kolejowe Linz-Urfahr; następnie na budowę kolei lokalnych 1,652.000; na rozszerzenie stacji 1,776.400 zł., na sprawienie nowych środków ruchu (rata pierwsza) 3,407.300 zł. — całe zapotrzebowanie tego Ministerstwa wynosi 10,220.000 zł. — W pokryciu preliminarza inwestycyjnego znajduje się kwota 1,300.000 zł., od Towarzystwa kolejowego „Aussig-Teplitz“ z powodu sprzedaży linii: Bömisch Leipa-Niemes.

Wiedeń, 1 października. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów, P. Minister skarbu omawiał w swem *exposé* wzrost preliminarzowanych wydatków dla każdego Ministerstwa z osobna. Dla Ministerstwa spraw wewnętrznych zażądano większych kredytów z powodu wprowadzenia w życie nowej ustawy o badaniu środków żywności i przygotowań do wniesienia ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu od ognia, tudzież z powodu odszkodowań za klęski elementarne. Wzrost etatu Ministerstwa obrony krajowej jest następstwem naturalnego rozwoju stosunków. W budżecie Ministerstwa oświaty okazały się w roku poprzednim rozmaite trudności co do pokrycia; wzrost tego budżetu, który służy celom kultury i oświaty, powita Izba zapewne z zadowoleniem.

Pan Minister mówi dalej.

Budapeszt, 1 października. Najj. Pani przybyła tu dzisiaj o godzinie 9 zrana. Na dworcu oczekiwał przybycia Najj. Pani Monarcha. Oboje Najj. Państwo udali się następnie w powozie do zamku królewskiego w Budzie, wzdłuż całej drogi witani grzmiącym *Eljen!* przez bardzo licznie zebraną publiczność.

Wiedeń, 1 października. Najj. Pan nadał wóznemu sądu powiatowego w Chodorowie, Ignacemu B u d z a n o w i srebrny krzyż zasługi.

Wiedeń, 1 października. P. Minister wyznań i oświaty zamianował grecko-katolickiego nauczyciela religii w żeńskiej szkole wydziałowej w Stanisławowie, ks. Emila Abrysowskiego, prowizorycznym okręgowym inspektorem szkolnym dla okręgu szkolnego Nadworna-Bohorodeczany.

Wiedeń, 1 października. *Wiener Ztg.* ogłasza obwieszczenie Ministerstw obrony krajowej i skarbu o dodatkowym wcieleniu gminy Nisko do szóstej klasy wojskowej taryfy czynszowej.

Ateny, 1 października. Gabinet postawił na wczorajszym posiedzeniu parlamentu kwestyę zaufania. Za rządem głosowało 30 posłów, 20 przeciw, 43 wstrzymało się od głosowania, skutkiem czego powstało przesilenie ministerjalne.

Król powróci jutro do Aten i przyjmie dymisyę gabinetu. Prawdopodobnem jest powołanie do steru ministerstwa koalicyjnego.

Nowy Jork, 1 października. Do dnia 29 września w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki zapadło 682 osób na żółta febrę, z tych 60 zmarło.

Bombay, 1 października. Dżuma rozszerza się w sposób groźny. W Kurachee pojawiła się ponownie dżuma.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30go września 1897, godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 128-70, Węgierskie akcje kredytowe 390-50, Akcje anglo-austriackie 164—, Akcje banku Union 294—, Akcje kolei południowej 84-50, Losy tureckie 63-10, Akcje kolei państwowej 341-12, Akcje kolei Lwowsko-Czer-niowieckiej 284-50, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97-50, Akcje tytoniowe 156—, węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-25, Akcje kolei Ebental 259-75, Akcje banku dla krajów koronnych 226—, 4-procentowa węgierska renta złota 121-75, Akcje banku związkowego 254—, Rubel papierowy 1-27-62, Węgierska renta papierowa 99-35, Kredytowe ziemski 458—, Kredyty 357—, Rimamurania 259-75. Uspokobienie ustalone.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

Nadesłane.

Lekarz chorób dziecięcych Dr. Oskar Pilewski

osiadł we Lwowie przy ulicy Kopernika 1.9, II. piętro i ordynuje od g. 3-5 po południu.

Winogrona kuracyjne z Meranu 10 funtów brutto franko, wszędzie 2 zł., wysyła Hanns Tauber, Meran w Tyrolu. 1151

BANK HIPOTECZNY

przeniósł Kantor wymiany oraz Oddział depozytowy których biura mieściły się dotąd w mezaninie gmachu własnego, do frontowych lokalności w parterze Oddział depozytowy

przyjmuje wkłady i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Depozyty Schowkowe (Safe Deposits) Za opłatą 25 do 35 zł. w. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Przyjechali do Lwowa dnia 2 października 1897 HOTEL GEORGE.

HOTEL IMPERIAL. PP. W. Makomski z Król. Poiskiego, Mac-Garvey z Gorlie, W. Gerstmann z Kryg. St. Jarnu-szkiewicz z Warszawy, Z. Horodnyński ze Zbyszniowa, K. Czarkowski z Niedoarowa.

HOTEL EUROPEJSKI. PP. K. Lipski z Hoheniszowa, M. Dworska z Przemysła, M. Udryka z Mostów wielkich, J. Truszkiewicz z Przemysła, J. Mościński ze Schodnicy.

HOTEL BELLEVUE. PP. L. Starkiewicz z Trościadca, K. Piotrowski z Rzepiniec, S. Nowicki z Krakowa, K. Wysocki ze Stanisławowa, N. Wąsikiewicz z Przemysła.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 1 października 1897. I. Akcje za sztukę.

Table with 3 columns: Description of securities, and two columns of prices. Includes items like 'Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.', 'Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.', etc.

II. Listy zastawne za 100 zł.

Table with 3 columns: Description of bonds, and two columns of prices. Includes items like 'Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% pr.', 'Gal. funduszu propinac. 4% w. a.', etc.

III. Obligacje za 100 zł.

Table with 3 columns: Description of bonds, and two columns of prices. Includes items like 'Gal. funduszu propinac. 4% w. a.', 'Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.', etc.

IV. Losy.

Table with 3 columns: Description of lottery tickets, and two columns of prices. Includes items like 'Miasta Krakowa Stanisławowa', 'V. Monety.', etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 29 września 1897.

Table with 3 columns: Description of exchange rates, and two columns of prices. Includes items like 'A. Ogólny dług państwa.', 'Jedynolity dług państwa w banknot.', etc.

Licytacje. L. 13806 (7803 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Konwentu OO. Dominika-

Jako pewną lokację kapitału polecamy 4-prc. Obligacje propinacyjne — 4-prc. Pożyczkę krajową — 4-prc. Pożyczkę m, Lwowa — 5-prc. i 4 1/2-prc. Obligacje komun. Banku krajowego.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dnem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Main railway schedule table with columns for 'Pociąg do Lwowa' and 'Pociąg ze Lwowa'. Includes train numbers, departure times, and destinations like 'Z Podwoleżysk na dworzec Podzamecze', 'Do Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy)', etc.

Coene godziny od 6 wieczór do 5:59 rano objęte są tłustymi ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formie kieszonkowym.

Large table of financial data and exchange rates. Includes sections for 'Galic. pożyczka kraj. z r. 1873', 'F. Listy zastawne', 'G. Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'K. Wskazania', and 'N. Wskazania'. Contains various interest rates and prices for different types of securities.

DZIENNIK WARSZAWSKI

now w Jarosławiu przeciw Berkowi Charytanowi o zapłacenie kwoty 1500 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 3 listopada 1897 i dnia 6 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w biurze nr. 6 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 23 w Tuczymach położonej wyk. hip. l. 65 objętej, tudzież re-

aln se wyk. hip. l. 66 s. gr. gm. Tuczymy objętej dłużnika Berka Charytana własnych. Cenę wywołania stanowi co do realności wlk. 65 kwota 474 zł. 12 ct. a co do realności wchl. 66 kwota 1736 zł. 34 ct. wadyum zaś 10% tejże.

ustanowiono adw. dr. Jahla z substytucyjną adw. dr. Grabowskiego w Jarosławiu. Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze. Jarosław, 10 września 1897.

DOM BANKOWY i KANTOR WYMIANY. Sokal i Lilien

L. 5156 (7829 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia kosztów sporu prowizoryjnego w kwocie 16 zł. 58 ct. w. a. z pn. na rzecz Salamona Issera Altmana publiczną sprzedaż realności wykazem hip. 157 gminy kat. Zubowosty objętej do Franciszka i Anny Skotnickich należącej na dzień 22 września i 27 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania 525 zł. w. a. i wadyum 52 zł. 50 ct. w. a.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Mosty wielkie, dnia 17 sierpnia 1897.

L. 56280 (7831 3-3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensji Banku krajowego we Lwowie w kwotach 15 zł. 67 ct., 436 zł. 1 ct., 435 zł. 84 ct., 435 zł. 67 ct. i 12534 zł. 61 ct. z pn., odbędzie się egzekucyjna licytacja realności pod l. k. 657^{3/4} we Lwowie położonej, w h. 527 dz. III. gm. kat. Lwów objętej, dłużników Kalmana Kalba i Beili Kalb urodz. Hanzig własnej a to dnia 28 października 1897 i dnia 25 listopada 1897, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tus. sali rozpraw.

Realność ta zostanie przy pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim zaś i poniżej takowej, nie niżej jednak 1/3 części ceny wywołania t. j. kwotę 28.000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 2800 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny licytowanej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Zarazem dla wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 12 marca 1897, jako dniu wydania wyciągu hipotecznego egzekwowanej realności prawo zastawu na tej hipotece nabyli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna wcale nie lub w należyty czasie dołączone być nie mogła, tudzież dla firmy: Szegeedyński młyn parowy Victoria, filia peszteńskiego młyna parowego Victoria w Szegeedyne, dla firmy Ignacy Deutsch i Syn w Budapeszte, dla firmy Peszteński młyn parowy „Victoria“ w Budapeszte i dla firmy Ignatz Deutsch et Sohn w Losoncz, ustanawia się kuratorem adw. dr. Włodzimierza Godlewskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Szafranskięgo. Lwów, dnia 18 września 1897.

L. 4592 (7828 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensji w kwocie 102 zł. 10 ct. w. a. z pn. na rzecz Ryfki Hochner jako cesyonaryuszki Leizora Pasternaka publiczną sprzedaż realności wykazem hip. 431 gminy kat. Batiatyce objętej do Mikolaja Łypki i wykazem lwh. 1. 484 gminy kat. Batiatyce objętej do Jana Łypki należącej na dzień 22 września i na dzień 25 października 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania 50 zł. i 512 zł. 50 ct. w. a., wadyum 5 zł. i 51 zł. 25 ct. w. a.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za, lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Mosty wielkie, dnia 18 sierpnia 1897.

L. 91463 (7790 3-3)

Ogłoszenie licytacji.
C. k. galicyjska krajowa Dyrekcja skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicji wydzierżawione zostaną na rok 1898 przez niżej wyszczególnione c. k. Dyrekcje okręgu skarbowego następujące stacje mytnicze a to:

1. W c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brzeżanach stacje mytnicze w Hołhoczu i Wierzbolowcach;

2. W c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Jarosławiu stacje myta drogowego w Duńkowicach;

3. W c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Kołomyi stacje myta drogowego w Iwanowcach, Podhajczykach i Szewelówce i

4. W c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Krakowie stacje myta drogowego w Borku fałeckim i Bibicach i

5. W c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyslu stacje myta drogowego w Jazowie nowym.

Odnosne ustne rozprawy licytacyjne rozpoczyna się w każdej z wyszczególnionych c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego dnia 21 października 1897 o godzinie 9 przed południem.

Na poszczególnione stacje mytnicze, mogą być wniesione także pisemne oferty najpóźniej do dnia ustnej licytacji, jednak przed rozpoczęciem tej ustnej licytacji u Na-

czelnika dotyczącej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego. Przytem z naciskiem zaznacza się, że oferty nadane na poczet, któreby po wyższym terminie do c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego weszły będą jako bezskuteczne zwrócone.

Nadaże konkretalne wyklucza się. Szczegółowe obwieszczenie co do bliższych warunków i postępowania przy tych licytacjach może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wymienionych wyżej c. k. Dyrekcjach okręgu skarbowego i w dotyczących c. k. nadzorach straży skarbowej tudzież w registraturze c. k. krajowej Dyrekcji skarbu.

Lwów, dnia 24 września 1897.

Оголошене ліцитації.

Ц. к. галицька краєва Дирекція скарбу подає до загальної відомості, що в Галиччині при низьке виміненні ц. к. Дирекцій округу скарбового виарендовані будуть на рік 1898 слідуєчі стації митничі а то:

1. В ц. к. Дирекції округу скарбового в Бережанах, стація мита дорогового в Голочи и Вербилівцях;

2. В ц. к. Дирекції округу скарбового в Ярославі стація мита дорогового в Диньковицях;

3. В ц. к. Дирекції округу скарбового в Коломиї, стація мита дорогового в Іванівцях, Підгайчикях и Шewelівці;

4. В ц. к. Дирекції округу скарбового в Кракові, стація мита дорогового в Бorkу фаленцім и Бибіцях и

5. В ц. к. Дирекції округу скарбового в Перемишлі, стація мита дорогового в Язові новім.

Дотичні устні розправи ліцитаційні розпочинають ся при кожній з виміненних ц. к. Дирекцій округу скарбового дня 21 жовтня 1897 о годині 9 перед полуднем.

На поодинокі стації митничі, можуть бути внесені писемні oferty найпізніше до дня розпочаття устної ліцитації у Начальника дотичної ц. к. Дирекції округу скарбового. При тім найбільшу звертає ся увагу, що oferty надані на почту, котріби по повизшім терміні до ц. к. Дирекції округу скарбового вийшли, будуть яко сніжені, без успіху звернені.

Подажі конкретальні виключає ся.

Особенні оповіщення що до близьких условій и поступованя при тих ліцитаціях можна переглянути в звичайних годинах урядових в виміненних повизше ц. к. Дирекцій округу скарбового и дотичних ц. к. Надворах сторожи скарбової, також в региістратурі ц. к. краєвої Дирекції скарбу у Львові.

Ц. к. краєва Дирекція скарбу.
Львів, дня 24 вересня 1897.

Licitations Kundmachung.

Die k. k. galizische Finanz-Landes-Direction bringt zur allgemeinen Kenntnis, dass in Galizien bei den nachstehend bezeichneten k. k. Finanz-Bezirks-Directionen folgende Aerial Mautstationen für das Kalenderjahr 1898 werden verpachtet werden.

1. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Brzeżany die Wegmauthstationen zu Hołhocze und Wierzbolowce;

2. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Jaroslau die Wegmauthstation in Dunkowice;

3. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Kolomea die Wegmauthstationen in Iwanowce, Podhajczyki und Szewelówka;

4. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Krakau die Wegmauthstationen in Borek fałeckim und Bibice und

5. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Przemysl die Wegmauthstation in Jazów nowy.

Die bezüglichlichen mündlichen Licitations-verhandlungen beginnen bei jeder der genannten k. k. Finanz-Bezirks-Directionen am 21 October 1897 um 9 Uhr Vormittags.

Es können auf einzelne Stationen auch schriftliche Offerte längstens bis zum Tage der mündlichen Versteigerung der betreffenden Mauthstation jedoch vor dem Beginne dieser mündlichen Versteigerung bei dem Vorstände der betreffenden Finanz-Bezirks-Direction überreicht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird, dass die auf die Post aufgegebenen Offerte welche im obigen Termine bei der Finanz-Bezirks-Direction nicht einlangen, als verspätet eingebracht erfolglos werden zurückgestellt werden.

Concretalanbote sind ausgeschlossen.

Die specielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und über den Vorgang bei diesen Licitationen kann bei den genannten Finanz-Bezirks-Directionen und den betreffenden Finanzwach Control-Bezirk-Leitungen, sowie in der Registratur der k. k. Finanz-Landes-Direction während der Amtstunden eingesehen werden.

Lemberg, am 24 September 1897.

L. 17447 (7786 3-3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa na rok 1898 względnie na lata 1898 i 1899 ewentualnie na lata 1898, 1899 i 1900 bezwarunkowo, albo warunkowo na rok 1898, z milczącym przedłużeniem na następne dwa lata t. j. na 1899 i 1900 w okręgu dzierżawnym:

1. Bolszowce z ceną wywołania rocznych 2458 zł.

2. Kozowa z ceną wywołania rocznych 1700 zł.

3. Przemysłany z ceną wywołania rocznych 4086 zł. 86 ct.

4. Rohatyce z ceną wywołania rocznych 3570 zł, ogłasza c. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Brzeżanach publiczną licytację na dzień 25 października 1897.

Pisemne oferty zawierające wadyum w wysokości 10% ceny wywołania, należy wnosić opieczętowane do dnia poprzedzającego licytację t. j. 24 października 1897 do 12 godziny w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnym uwidocznieniem na kopercie dotyczącego przedmiotu i okręgu dzierżawnego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Brzeżany, dnia 21 września 1897.

L. 4397 (7816 2-3)

Sąd powiatowy w Miłowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego w likwidacyi we Lwowie pko Maryannie Lach i spółn. pto 27 rat po 9 zł. 75 ct. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności:

a) całej posiadłości lwh. 302,

b) 1/3 części posiadłości lwh. 590;

c) 7/21 „ „ 593;

d) 84/504 części posiadłości lwh. 594;

e) 7/42 „ „ 597

gminy Szare tudzież należących obecnie do Franciszka Lacha a) 16/24 części posiadłości lwh. 595; b) całej posiadłości lwh. 886 gm. kat. Szare, na dzień 21 października 1897 i 23 listopada 1897 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wadyum 34 zł. 20 ct. w. a., cena szacunkowa 342 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Michał Szebida wójt w Szarem. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Miłówka, dnia 31 lipca 1897.

L. 7252 (7801 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Bruchy Meller kary konwencyonalnej po 5 centów dziennie od dnia 2 października 1892 licytację realności Panka Gmytruka vel Dmytruka i Paraszki lo Krawczuk 2o Gmytruk vel Dmytruk własnej, wyk. hip. l. 96 gm. kat. Oserdów objętej na dzień 26 października 1897 i na dzień 26 listopada 1897 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze II. tut. sądu.

Cena wywołania 105 zł. w. a.

Wadyum 10 zł. 50 ct. w. a.
Na pierwszym terminie realność tę należy być można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Hilary Sawczyński w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, dnia 10 lipca 1897.

L. 5335 (7800 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 27 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 listopada 1897 nawet poniżej takowej, licytacja 1/5 części realności według wyk. hip. l. 270 gminy Trzebianiec Staszka Skarbowskiego i Anny Skarbkowskiej vel Skarbowskiej własnej na rzecz Salamona Bergera pto 30 zł. z pn.

Cena wywołania 172 zł. 60 ct., wadyum 17 zł. 26 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Jana Łomińskiego z Birezy.

C. k. Sąd powiatowy.
Bireza, 24 sierpnia 1897.

L. 2482 (7827 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzona zostanie w dwóch terminach to jest dnia 28 października i 29 listopada 1897 kżdzdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż 2/5 części realności wyk. hip. l. 1 ks. gr. gminy Dubiecko objętej dłużników Mojżesza Zwerlinga i Jety Zwerlinga własnych celem zaspokojenia wierzycielności Schaji Landaua w kwocie 115 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 380 zł. w. a., wadyum 38 zł. w. a.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hi-

poteczny i protokół oszacowania tej realności można przegladnąć w tus. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 20 czerwca 1897.

L. 4174 (7841 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 138 zł., 19 zł. i 10 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Waleryana Koczaja, Tomasza Borek i Jana Nózki w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 1/9 posiadłości lwh. 117 i 2/27 części posiadłości lwh. 129 ks. gr. gminy Wara objętych dłużnika Jurka Łuca po Andrzeju własnych w dwóch terminach, mianowicie dnia 26 października 1897 i 26 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Walenty Tomoński wójt w Warze.

Wadyum wynosi 7 zł. 77 ct.
Dynów, 30 sierpnia 1897.

Zl. 5263 (7720 2-2)

A V I S O.

Auf die in der Nr. 220 vom 26 September 1897 vollinhaltlich verlaublich Kundmachung der k. und k. Intendant des 10 Corps betreffend die Sicherstellung der Aenderung von Brot und Hafer für den 10 Corpsbereich für das Jahr 1898 wird mit dem Beifügen hingewiesen, dass die hierauf bezüglichen gedruckten Aenderrungs-Kundmachungen und Offertformularen jedoch unentgeltlich bei dem Militär-Verpflegs-Magazine in Przemysl, Jaroslau, Rzeszów und Gródek bezogen werden können.

Przemysl, am 22 September 1897.

L. 9874 (7894 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Lisku w kwocie 433 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu Sądu tutejszego w dniach 28 października 1897 i 29 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż a) należących do dłużników Arona Leiby Rubinfelda i Racheli Lej Rubinfeld 1/6 części z 2/25 części i 5/6 części z 2/25 części realności pod l. 172 w Lisku położonej wyk. hip. l. 254 ks. gr. gm. Lisko objętej, b) sumy 500 zł. z 10% odsetkami od 23 lipca 1883 niezącymi na podstawie skryptu dłużnego w formie aktu notaryalnego z daty Lisko 23 lipca 1883 i Rep. 2122 przez Chaję Gitlę Metzler zeznanego w stanie biernym należących do Chaji Gitli Metzler, 3/24 części ciała hwl. 131 ks. gr. gm. kat. Lisko w poz. 6 karty C. na rzecz dłużnika Arona Leiby Rubinfelda zaintabulowanej, c) należących do dłużników Mechla Rubinfelda i Abrahama Taubenfelda połowy ciała hwl. 789 ks. gr. gm. kat. Lisko, d) należących do dłużnika Izraela Rubinfeld 7/40 części ciała hwl. 254 ks. gr. gm. Lisko.

Cena wywołania wynosi ad a) 464 zł., ad b) 500 zł., ad c) 600 zł., ad d) 805 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwoty 46 zł., 50 zł., 60 zł. i 80 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, 8 września 1897.

L. 4683 (7890 1-3)

C. k. powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 28 zł. 25 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Zallela Kögla w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 336 gm. kat. Moszczenica objętej dłużnika Wawrzyńca Pierza własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 14 października 1897 i dnia 15 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Maciejowski w Bieczu.

Wadyum wynosi 191 zł. a. w.

Biecz, dnia 14 lipca 1897.

L. 4654 (7877 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzycielności kasy oszczędności w Ropczycach mianowicie 4 rat po 20 zł. i reszty kapitału w kwocie 220 zł. odbędzie się w dniu 28 października 1897 i w dniu 2 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż całej realności lwh. 45 ks. gr. gm. kat. Nockowa objętej dłużnika Tomasza Grobelnego własnej.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 5079 zł. 2 ct.

Wadyum 508 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Strowski w Ropczycach.

Ropczyce, 30 czerwca 1897.

L. 4653 (7876 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Kasy oszczędności w Ropczycach w kwocie 150 zł. odbędzie się w dniu 28 października 1897 i w dniu 2 grudnia 1897 każdym razem o o godz. 10 rano egzakucyjna sprzedaż całej realności lwh. 7 ks. gr. gminy kat. Krzywa, Józefa Swiniucha własnej, całej realności lwh. 18 ks. gr. gm. kat. Krzywa Józefa Macha własnej, połowy realności lwh. 25 ks. grunt. gm. kat. Krzywa Bartłomieja Skwiruta własnej i połowy realności lwh. 79 ks. gr. gm. kat. Krzywa Wojciecha Doroby własnej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa co do połowy realności 79 w kwocie 31 zł. 98 ct., co do połowy realności 25 w kwocie 334 zł. 68 ct., co do połowy realności 7 w kwocie 809 zł. 12 ct. a co do realności 18 w kwocie 951 zł. 61 ct.
Wadyum co do pierwszej realności 3 zł. co do drugiej 33 zł., co do trzeciej 81 zł. a co do czwartej 95 zł. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Strowski w Ropczycach.
Ropczyce, 30 czerwca 1897.

L. 4442 (7863 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach 49 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się w tymże Sądzie dnia 14 października 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wyk. hip. 182 gminy Kurowice Franciszka i Julii Lebrand własnego.
Cena wywołania 275 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum wynosi 28 zł.
Kurator wierzycieli Szymon Czestynski w Glinianach.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tut.
Gliniany, 10 lipca 1897.

L. 3829 (7889 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 26 zł. i 274 zł. 43 ct. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 12 gm. kat. Rzepienik marciszewski objętej dłużnika Wawrzyńca Kwaśnego własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 14 października 1897 i 15 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. dr. Maciejowski adw. w Bieczu.
Wadyum wynosi 339 zł. 50 ct.
Biecz, dnia 4 lipca 1897.

L. 3441 (7865 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego w likwidacji we Lwowie w kwocie 105 zł. 22 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 27 października 1897 i 29 listopada 1897 każdym razem o godz. 8 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wykazów hipotecznych l. 623 i 542 księgi gruntowej gm. Ceniów własności Iwana Melisz i Semka Baryki stanowiących.
Cena wywołania wynosi 490 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum ustanowiono na kwotę 49 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono c. k. notaryusza Lewickiego z Kozowy.
Kozowa, 10 sierpnia 1897.

L. 3443 (7864 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego w kwocie we Lwowie w likwidacji w kwocie 131 zł. 65 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 27 października 1897 i 29 listopada 1897 każdym razem o godzinie 8 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wykazów hipotecznych l. 27 i 1518 księgi gruntowej gm. Kozłów własności Mykiety Harasymów i Iwana Harasymów syna Mykiety stanowiących.
Cena wywołania wynosi 570 zł. i 400 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum ustanowiono na kwotę 97 zł. względnie 57 zł. i 40 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono c. k. notaryusza p. Lewickiego z Kozowy.
Kozowa, 10 sierpnia 1897.

L. 4303 (7866 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Łańcutu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Władysława Gduła w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. dnia 2 listopada 1897 o godz. 9 rano publiczna relicytacja 10/24 części realności lwh. 479 gm. kat. Łańcut objętej Józefa i Beili Wolfów własnych.
Cena szacunkowa a zarazem cena wywołania 1333 zł. 30 ct.
Wadyum 134 zł.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut, 6 września 1897.

L. 5308 (7880 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia w celu zaspokojenia wierzytelności domu handlowego pod firmą Jan Wentzel w Krakowie w kwocie 5 zł. 62 ct., 10 zł. 68 ct., 4 zł. 74 ct. w dniach 15 listopada 1897 i 13 grudnia 1897 w Sądzie o godzinie 10 rano połowa realności pod lk. 46 w Klasznie lwh. 171 ks. gr. Klasno objęta Sprincy Neumann własna przez publiczną licytację sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 127 zł. 30 ct.
Zakład 13 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przełądnąć można w registraturze sądu.
O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 20 maja 1897 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza pana Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
Wieliczka, dnia 10 czerwca 1897.

L. 2624 pr. (7900)
OBWIESZCZENIE.
Celem zapewnienia dostawy chleba dla więźni c. k. Sądu obwodowego i powiatowego miejsko-dielgowanego w Nowym Sączu na rok 1898 odbędzie się w Prezydium tegoż sądu obwodowego dnia 20 października 1897 o godzinie 10 przedpołudniem publiczna licytacja in minus.
Wadyum wynosi 345 zł.
Każdy chęć licytowania mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadyum gotówką lub w papierach publicznych według kursu na giełdzie notowanego, lecz nie wyżej wartości nominalnej.
Pisemne marką stemplową na 50 ct. ostemplowane i w prawne wymogi zaopatrzone oferty będą przez komisję licytacyjną aż do ukończenia ustnej licytacji przyjmowane.
Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzana w Prezydium tutejszego sądu obwodowego.
Nowy Sącz, dnia 23 września 1897.

L. 2625 pr. (7901)
OBWIESZCZENIE
Celem zapewnienia dostawy dla domu więziennego w Nowym Sączu drzewa opałowego, słomy, nafty, świec łojowych, knotów, mydła i innych drobnych artykułów na rok 1898, odbędzie się dnia 20 października 1897 o godzinie 10 rano w c. k. Sądzie obwodowym w Nowym Sączu publiczna licytacja in minus.
Wysokość dostarczyć się mających przedmiotów, tudzież 10% wadyów jest następująca:
a) 473 910 metr. kub. drzewa bukowego, wadyum 142 zł.
b) 12285 kg. słomy żytniej prostej wadyum 25 zł.
c) 17 kg. świec łojowych, wadyum 1 zł. 30 ct.
d) 886 823 klg. nafty)
37 metrów knotów) wadyum 23 zł.
33 sztuk cylindrów)
e) 127 76 klg. mydła wadyum 6 zł.
Przedsiębiorcy mają ustnie licytować lub wnieść pisemne oferty zastosowane do warunków licytacyjnych, które w Prezydium sądu obwodowego przejrzane być mogą.
Nowy Sącz, dnia 21 września 1897.

L. 2996 (7857 1-3)
W dniach 15 października i 15 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany na imię dłużnika Leiby Wassera i Scheindli Zirli Brand zapisanej whl. 523 ks. grunt. gminy kat. Bohorodczany objętej w celu ściągnięcia należności w ilości 182 zł. w. a. z pn. na rzecz Kasy zaliczkowej w Nadwórnie.
Cena szacunkowa wynosi 365 zł., a wadyum 36 zł. 50 ct.
Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takiej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.
Bohorodczany, 26 lipca 1897.

L. 1659 (7893 1-3)
Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Peisecha Goldberga w kwocie 50 zł. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacja realności Pawła Larkowicza wykazami 43 i 62 i 1/6 część realności wykazem 17 ks. gr. gm. Jankowa objętych do Jana Forezka należąca, w dwóch terminach mianowicie w dniu 21 października 1897 i w dniu 25 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1212 zł. 22 ct.
Wadyum wynosi 122 zł. w. a.
Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 3 kwietnia 1897 ustanawia się kuratorem p. Antoniego Pitalez z Bobowy.
Ciężkowice, dnia 15 maja 1897.

L. 7861 (7872 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy resztującej 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości a to: a) pod l. kons. 549 w Peczeniżynie położonej, wyk. hip. l. 547 ks. gr. gm. kat. Peczeniżyn objętej, b) pod l. kons. 269 w Peczeniżynie położonej wyk. hip. l. 660 ks. gr. gm. Peczeniżyn objętej i c) ciała hipotecznego wyk. hip. l. 1445 ks. gr. gm. Peczeniżyn objętego, dłużnika Eisyka Naglera własnych w dwóch terminach a mianowicie dnia 25 października 1897 i dnia 29 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiono adwokata krajowego dr. Markiewicza w Peczeniżynie.
Wadyum wynosi 75 zł. 531 zł. i 70 zł. w. a.
Peczeniżyn, dnia 22 sierpnia 1897.

L. 15452 (7762 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została celem zaspokojenia sumy wekslowej 46 zł. w. a. z 6% odsetkami od 19 kwietnia 1896 1/3% prowizyi, kosztów sądowych 10 zł. 26 ct., kosztów egzakucyjnych w kwotach 5 zł. 87 ct., 2 zł. 27 ct. i 4 zł. 34 ct. już przyznanych i kosztów niniejszego podania, które się w kwocie 23 zł. 43 ct. przyznaje — egzakucyjna sprzedaż realności dłużniczych whl. 221 księgi gruntowej dla II. dzielnicy miasta Kołomyi objętej, a własnością Buchh Karp będącej i realności whl. 43 ks. gr. dla V. dzieln. m. Kołomyi objętej a własnością Mojżesza Birnberga, względnie tegoż masy spadkowej będącej, w dwóch na dzień 2 listopada i 7 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 1/2 realności whl. 221 ks. gr. dla II. dz. miasta Kołomyi objętej w kwocie 72 zł. 54 ct., zaś całej realności whl. 431 ks. gr. dla V. dzielnicy miasta Kołomyi objętej w kwocie 92 zł. w. a., które służyć będą oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający, obowiązany będzie 10% ceny wywołania t. j. od połowy realności objętej wyk. hip. l. 221 ks. gr. dla II. dz. miasta Kołomyi kwotę 7 zł. 25 ct., a o realności objętej wyk. hip. l. 431 ks. gr. dla V. dz. miasta Kołomyi kwotę 9 zł. 20 ct. w. a. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Zipsera z substytucją adwokata dr. Staubera został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, dnia 21 sierpnia 1897.

L. 13472 (7761 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie zezwoloną została w celu ściągnięcia kwot a) 4250 koron w. a. jako 1-szej w dniu 1 listopada 1896 zapłaconej raty z pożyczki 170.000 koron z 8% procentami zwłoki od dnia 1 listopada 1896 aż do zapłaty bieżącymi; b) 169.738 koron 52 gr. jako resztującego kapitału z procentem 4^{70/100} od dnia 1 maja 1897 i 2% prowizyi w kwocie 3394 koron 77 gr. wreszcie kontów poniżej w kwocie 44 zł. 53 ct. przyznanych egzakucyjna sprzedaż majątności Olechowic whl. 185 ks. gr. dla większych posiadłości objętej dłużników Izaka Hoffmana Jony i Nuchima Hoffmana Jony własnych w dwóch na dzień 2 listopada i 7 grudnia 1897, każdym razem

o godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 180430 koron, która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązany będzie kwotę 180430 koron do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Dębickiego z substytucją adwokata dr. Krasnickiego został ustanowionym, wreszcie, że wyciąg z księgi zrealizowanych pożyczek w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne, w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, dnia 24 lipca 1897.

Konkursa.

L. 5992 (7791 3-3)
KONKURS.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę adjunkta budownictwa przy Magistracie miasta Kołomyi
Z posadą tą połączona jest stała płaca roczna w kwocie 800 zł. z 20 pre. dodatkiem aktywalnym.
Posadę tę nadaje się na razie prowizorycznie, a stabilizacya może nastąpić za uchwałą Rady miejskiej dopiero po jednorocznej zadawalniającej służbie, która to stabilizacya nadaje prawo do dwóch pięcioleci po 100 zł. i do emerytury.
Od ubiegających się o tę posadę wymaga się kwalifikacyi przepisanej rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 23 maja 1891 nr. 67 Dz. u. kr., względnie ustawą z dnia 26 grudnia 1893 Dz. pr. p., tudzież nieprzekrozonego 40 roku życia.

Do podañ, które wniesione być mają najdalej do 20 października 1897 do tutejszego Magistratu, należy dołączyć:
1. metrykę urodzenia;
2. dowód wymaganej kwalifikacyi;
3. świadectwo moralności tudzież dowód dotychczasowego zajęcia;
4. świadectwo zdrowia;
5. dowód znajomości obu języków krajowych, w słowie i piśmie, tudzież języka niemieckiego.
Kołomyja dnia 20 września 1897.
Burmistrz.

L. 54767 (7779 3-3)
OGŁOSZENIE KONKURSU.

Celem nadania stypendyum z funduszu imienia księdza Pawła Kretowicza, o rocznych 60 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.
O stypendyum to ubiegać się mogą młodzienicy urodzeni w Sękowy (powiatu Gorlickiego) z rodziców włościan, narodowości polskiej, obrządku rz. kat., którzy po ukończeniu szkoły ludowej w Sękowy do jakiegokolwiek szkół wyższych uczęszczają, lub też oddają się nauce gospodarstwa wiejskiego, albo jakiegokolwiek rzemiosła a przytem odszczególniają się chwalebnyimi obyczajami i celującymi postępami w naukach.
Synowie rodziców zostających w służbie we dworach lub na plebaniach jakoteż uczniowie szkół gmnazyalnych z fundacyi powyższej korzystać nie mogą.
Uczniowie imienia Kretowiczów lub krewni s. p. fundatora mają przed innymi bezwzględnie pierwszeństwo do stypendyum i pobierać je mogą nawet jako uczniowie szkół gimnazyalnych.

Stypendyum trwa do ukończenia nauk w szkołach publicznych, dla młodzieńca zaś oddającego się nauce gospodarstwa wiejskiego przez lat cztery, wreszcie dla oddającego się nauce rzemiosła nie dłużej nad lat sześć i najdalej do czasu w którym stypendysta 18 rok życia ukończy.
Prawo nadawania stypendyum służy każdoczesnemu rzym kat Biskupowi diecezji przemyskiej.
Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne a względnie dowody, że według tego, co wyżej powiedziano służy im prawo a względnie pierwszeństwo do stypendyum.
Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 15 września 1897.

(7883 2-3)
Starostwo w Przemyślu poszukuje kilku dyktaryszy z dobrem piśmem obznajomionych z manipulacją.
Podania wnieść na ręce Starostwa zaraz.
Wynagrodzenie miesięczne 25 do 30 zł.
Przemyśl, 28 września 1897.

L. 24184 (7833 2-3)
Przy c. k. ekspozyturze policyjnej w Podgórzu mają być obsadzone od 1 stycznia 1898 r. dwie posady prowizorycznych dozorców aresztów policyjnych a mianowicie jedna posada I. kategorii z płacą 300 zł, zaś druga II. kategorii z płacą 260 zł. rocznie oraz co do obu kategorii z 25 pre. dodatkami aktywnym, dodatkiem na mieszkanie rocznych 30 zł i umundurowaniem.
Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. u. p. wystuzonym podoficerom zastreżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydium c. k. Dyrekcji Policyi w Krakowie w terminie do 31 października b. r. i wykazać przynależność państwową, wiek, znajomość języków krajowych i uzdolnienie fizyczne a względnie przedłożyć certyfikat wojskowy wydany w myśl wyżej powołanej ustawy.

Nadmienia się, że przyjęty kompetent podlega 6 miesięcznej próbie służbowej
Kraków, dnia 27 września 1897.

Upadłości.

L. 11790 (7797 2-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na zasadzie §. 63 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Estery Perlman kupcowej w Rozwadowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ord. konkur. z 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. Radeę Sądu kraj. jako Sędziego pow. w Rozwadowie Kazimierza Gajewskiego a tymczasowym zarządcą masy pana dr. Józefa Jezierskiego adw. kraj. w Rozwadowie z substytucją Pana Ozyzasa Zangena kupca z Rozwadowa.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 7 października 1897 o godzinie 9 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym w c. k. Sądzie powiatowym w Rozwadowie za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 31 grudnia 1897 w c. k. Sądzie powiatowym w Rozwadowie lub w c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie, jako instancyi konkursowej podług przepisu ordynacji konkurs, unikając szkody skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 28 stycznia 1898 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Rozwadowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Rzeszowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym za stałym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.
Rzeszów, dnia 23 września 1897.

L. 449 (7855)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia, że konkurs do majątku Abrahama Schapiry otworzony uchwałą z dnia 10 marca 1885 l. 2101 zniesiony został.
Złoczów, 23 stycznia 1897.

Kuratele.

L. 6818 (7770)
Michał Wijas z Borzęcina, Stanisław Fortuna ze Strzelca wielkich uznani za umy-

słowo chorych oddani zostali pod kuratele pierwszy Marcina Wijasa z Borzęcina, drugi Stanisława Młynarczyka ze Strzelca wielkich.
C. k. Sąd powiatowy.
Radłów, 11 września 1897.

L. 15781 (7804 1-3)
Maryę Nadraga z Kałusza uznano umyślowo chorą.
Kuratorem jest Jan Herbek.
Kałusz, 28 sierpnia 1897.

L. 5312 (7825 1-3)
Samuel Purcz został uznany głupkowatym a kuratorem dla niego ustanowiono ojca jego Morika Purezta z Berehów dolnych.
C. k. Sąd powiatowy
Ustrzyki dolne, 24 sierpnia 1897.

L. 4969 (7726 1-3)
Mikołaj Krymyk rolnik z Romaszówki uznany został marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Pawło Kucy gospodarz z Romaszówki.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, dnia 6 Maja 1897.

L. 50927 (7844 1-3)
C. k. Sąd pow. m. del. S. I. we Lwowie uznał umyślowo chorymi:
1. Tomasza Wiatkę,
2. Katarzynę Sobota,
3. Dorotę Latoszyńską,
4. Magdaleny Sasiada,
5. Karola Geitnera,
6. Maryę Sobczyńską,
7. Julię Mirkiewicz,
8. Bronisławę Vogelgesang,
9. Meilecha Zurtek v. Oberst

ustanawiając kuratorem dla pierwszego Szczepana Wiatkę w Brzeżanach, dla drugiej Jana Łapkę, dla trzeciej Antoniego Barszczewskiego, dla czwartej Witalsa Domieczek, dla piątego Piotra Sliwczuk, dla szóstej Stanisława Martyniaka, dla siódmej Jana Mirkiewicza, dla ósmej Józefa Barszczewskiego, a dla ostatniego Herscha Zurtek we Lwowie.
Lwów, dnia 8 września 1897.

L. 7115 (7837 1-3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że Edward Zygmunt 2 im. Motylewicz użany został obłąkanym a kuratorem ustanowiony Alfred Motylewicz strażnik miejski we Lwowie.

Z c. k. Sądu powiat. miej. del. Złoczów, dnia 24 kwietnia 1897

L. 8749 (7836 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że nad głupkowatym Józefem Barikow z Horodyłowa kuratela zawieszona, a kuratorem mianowany ojciec Michał Barikow.
Złoczów, dnia 18 maja 1897.

Wyroki prasowe.

Zl. 215 (7618)

In Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Oberlandesgericht in Wien findet nach Anhörung der k. k. Oberstaatsanwaltschaft über die rechtzeitige Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft gegen den Beschluss des k. k. Landesgerichtes Wien als Pressgerichtes vom 5 Juli 1896, Zl. 38174, womit ihrem Antrage auf Bestätigung der Beschlagnahme und auf den Ausspruch des Verbotes der Weiterverbreitung in Ansehung der Nummer 144 der periodischen Druckschrift: „Die Zeit“ vom 3 Juli 1897 wegen Vergehens nach §. 300 St. G. und Verbrechen nach §. 63 St. G. keine Folge gegeben wurde, zu erkennen: Der in der periodischen Druckschrift: „Die Zeit“ vom 3 Juli 1897, Nummer 144, auf Seite 1 enthaltene Artikel mit der Ueberschrift: „Epi-nenpolitik“ begründe in seiner Gänge und der in demselben Blatte auf Seite 13 unter der Ueberschrift: „Die Woche. Politische Notizen“ erschienene Artikel in seinem 3. Abzuge beginnend mit den Worten „Das Zustandekommen und Gehugen der Ausgleichskonferenz“ und endigend mit den Worten „bald hergestellt sein“ den Thatbestand des Vergehens nach §. 300 St. G., es werde daher bezüglich des ganzen erst-erwähnten Artikels und der eben angeführten Stelle des letzteren Artikels die von der Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. B. bestätigt, das Verbot der Weiterverbreitung nach §. 993 St. P. D. ausgesprochen und auf Vernichtung der fünfzig Exemplare nach §. 37 Pr. G. erkannt
Wien, am 17 September 1897.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Zeitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 16 August 1897, Z. 9397, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „O-sky-Sever“ vom 17 August 1897 wegen der Stellen „Proto ne vshame tyrd ti“ bis „smutne to pome-ry“ des Artikels: „Uradni tisk v ochrane ceskych mensin“ nach §. 65 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Zeitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 16 August 1897, Z. 9398, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Kamarsd!!!“ wegen der Stellen „Spolecnost na zesadach“ bis „byl vrazden“ nach §. 302 wegen der Stellen „Ochcemo silni lidi“ bis „Slunko vyjde“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht Zeitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 19 August 1897, Z. 9513, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der Zeitschrift: „Auffig-Karbitger Wochenblatt“ vom 14 August 1897 wegen des Artikels: „Die hiesigen Sokolisten“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 30 Juli 1897 Z. 7584, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Deutsche haltet den Nacken steif“ nach §. 483 St. G. B. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 1 August 1897, Z. 7721, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 29 Juli 1897 wegen der Stelle von „In Ungarn kann“ bis zum Schlusse des Artikels: „Ueber verpoffenes Arbeiterblut in Ungarn“ und „Gerade so wie das“ bis zum Schlusse des Artikels: „Wi der k. k. Bezirks-hauptmann von Hohenelbe das Versammlungs-recht handhabe“ nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 1 August 1897 Z. 7683, die Weiterverbreitung der Nummer 207 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 28 Juli 1897 wegen der Stelle von „Wissen denn unsere“ bis zum Schlusse des Artikels: „Ein tschechischer Sieg in Reichenberg“ nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 13 August 1897, Zahl 8069, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „Gablouzer Anzeiger“ vom 8 August 1897 wegen der Stelle von „Als gute Deutsche“ bis „berückichtigung“ des Artikels: „Eigendnet“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 2 August 1897, Zl. 5456, die Weiterverbreitung der Nummer 59 der periodischen Druckschrift: „Budweiser Zeitung“ vom 30 Juli 1897 wegen der Stelle „Aus allen Kreisen“ bis „für ihre Ehre“ des Artikels: „Auf zum Kampfe gegen unsere Widersacher“ nach §. 489 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 26 August 1897 Z. 7094, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „Jihoeske Listy“ vom 25 August 1897 wegen des Artikels: Dalsi velike rytznosti v Pilzni“ nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 26 August 1897, Zl. 6014, die Weiterverbreitung der Nummer 100 der Zeitschrift: „Plzenske Listy“ vom 21 August 1897 wegen des Artikels: „Nemei a my v Plzni“ nach §. 493 St. P. D. verboten

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 28 August 1897, Zahl 6165, die Weiterverbreitung der Nummer 101 der Zeitschrift: „Plzenske Listy“ vom 24 August 1897 wegen des in dem Artikel: „Prosta fakta“ enthaltenen Abzuges von den Worten „Ale tun kaskkem“ bis „vojenske repressalie“, dann wegen des Abzuges von den Worten „Vojenska moc celou silou“ bis „a zejmena ovsem pro poplatnyky“ nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Siciu hat mit dem Erkenntnis vom 4 August 1897 Zahl 6237, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Nove Horiecke Listy“ vom 29 Juli 1897 wegen der Stelle „Rakouska instituce“ bis „dvaet roku“ in dem Artikel unter der Aufschrift: „Kraeh Rajur“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 6 August 1897 Zahl 5717, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Biela Zeitung“ vom 31 Juli 1897 wegen der Stelle von „Troch all den“ bis „eines Sarmaten“ des Artikels: „Er geht nicht“ auf der zweiten Seite nach §. 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 10 August 1897, Zahl 5913, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 6 August 1897 wegen der Stelle von „Der Ausschuss des“ bis „niederreiten zu lassen“ des Artikels: „Entschließung“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 20 August 1897, Zahl 4798, die Weiterverbreitung der Nr. 61 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 15 August 1897 wegen der Stelle von „Graf“ bis „Feuer spielten“ des Artikels: „Durch mörderische Hand einiger tschechischer Individuen in ein besseres Jenseits abzugeben“ nach §. 300 und 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10829 (3-3)
OBWIESZCZENIE.

Rozpisane obwieszczeniem z dnia 7 września 1897 L. 9711 pr. nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie Rudeckim systuje i rozpisuje zarazem nowe wybory do Rady powiatowej w Rudkach, wyznaczając dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 10 listopada, dla grupy gmin miejskich na 11 listopada, dla grupy wiekszych posiadłości na 12 listopada bieżącego roku.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 27 września 1897.

L. 4835 (7774 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wisniezu w sprawie drobiazgowej Salomona Schächtera przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Małgorzacie Jo Jagielskiej 20 Suwara pozwanej o zapłatę kwoty 14 zł. wyznaczył termin do rozprawy ustnej według postępowania dla spraw drobiazgowych na dzień 8 października 1897 o godzinie 9 rano a do zastępowania pozwanej ustanowił na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Leona Stawarza, wójta z Łątki dolnej o czym pozwana w tym celu zawiadamia, aby rzeczonemu kuratorowi udzieliła informacji lub też innego pełnomocnika sądowi wymieniła.
Wisniez, dnia 10 września 1897.

L. 6126 (7768 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nissana Liebermanna, że Leib E-ker wniósł przeciw niemu pozew o zakupno słomy za 450 zł. i siara za 50 zł. lub zapłatę 500 zł. i że na pozew ten termin do rozprawy na 4 października 1897 wyznaczono i że pozew ten ustanowionemu dla kuratorowi c. k. not. Norbertowi Mokrzyckiemu doręczono.
Kamionka, 10 września 1897.

L. 12378 (7821 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Janowi Salwarowskiemu, że dnia 4 września 1897 Izak Grünberg pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 50 zł. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 29 września 1897 o godzinie 8 rano wyznaczono i że dla niego Jurę Melnyka naczelnika gminy w Jablonowie kuratorem ad actum ustanowiono.
Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. Sądowi oznajmił, inaczej sprawa uminiejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicji ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Peczenizyn, 4 września 1897.

L. 7447 (7639 3-3)

Celem doręczenia rezolucyj z dnia 18 października 1896 l. 13838 wydanej w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Bauerowej cesynaryszki Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Filipowi Michlowi ustanowiono dla tego ostatniego kuratorem adwokata dr. A. L. Serafińskiego w Bochni.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 7 lipca 1897.

L. 36269 (7794 2-3)

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie w skutek prosby Dyrekcji Powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce oraz Jana Glasera wdrażając postępowanie amortyzacyjne, wzywa obecnego posiadacza księżeczki pow. Kasy Oszczędności w Wieliczce Nr. 8656 na imię Jana Glasera i na kwotę 1100 zł. 98 ct. opiewającą, aby takową do sześciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia edyktu w tut. Sądzie okazał, gdyż takowa po bezskutecznym upływie terminu na powtórne żądanie podających za umorzoną uznana zostanie.
Kraków, 27 sierpnia 1897.

L. 2115 (7834 2-3)

Jego Ekszellenca Pan Prezydent wyższego Sądu krajowego na mocy §. 301 post. karn. dla czwartej kadencji Sądu przysięgłych przy tutejszym Sądzie obwodowym dnia 8 listopada 1897 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej, zamianował Prezydenta tutejszego Trybunału Sądowego Przewodniczącym a jego zastępcami radców Nennela, Miklaszewskiego, Bienczewskiego, Szechowicza, Wilkego, Seidlera, Fide i Szwedzickiego. Przemysł, 24 września 1897.

L. 7888 (7838 2-3)

Jarek Kroszko, Derka Wagner wniosli dnia 10 czerwca 1897 l. 7888 pozew przeciw Cyprianowi Iszczukowi, Justynie Pałamarek i Jarekowi Iszczukowi o uznanie własności 3/4 części pgr. 1263/2 i 1264/1 w Dubiu i w tej sprawie wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 15 września 1897 godz. 9 rano w tut. Sądzie B. Nr. 4.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Jarek Iszczuka ustanowiono kuratorem adwokata dr. Jakóba Byka z Brodów, wzywa się zatem Jarek Iszczuka, ażeby temu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub innego zastępcę sobie ustanowił, inaczej bowiem złe skutki sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Brodny, 6 lipca 1897.

L. 34158 (7588 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Edwarda Murezyńskiego, że Józef Papierski wniosł przeciw niemu, oraz przeciw Maryannie z Leśniaków 1o Gercowej 2o Reszowej pozew pisemny de pr. 8 sierpnia 1897 l. 34158 o rozwiązanie współwłasności majątku Kobylec sors Jakubówka zwanego i że celem ochrony jego praw ustanowiono dla kuratora w osobie adw. dr. Stanisławskiego z substytucją adw. dr. Bednarskiego w Krakowie i poleca mu, aby temu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, inaczej bowiem skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, 20 sierpnia 1897.

L. 7494 (7574 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Apolonję Brejczuk, Stanisława Brejczuka i Ludwika Niezajgłowskiego, że Chaję Meller wniosła pod dniem 1 czerwca 1897 l. 7494 przeciw nim pozew o uznanie prawa własności do ciała hipotecznego w h. 536 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego i że dla nich w sprawie tej adwokata dr. Wagnera kuratorem ustanowiono. Wzywa się zatem wyżej wymienionych pozwanych, aby dla obrony praw swoich potrzebnej informacji kuratorowi udzielił lub też sądowi innego pełnomocnika wskazali, gdyż inaczej sprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Brody, 23 sierpnia 1897.

L. 16654 (7570 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Jojczyka, syna Józefa, że przeznaczoną dla niego tusad. rezolucję hipoteczną z dnia 3 maja 1895 l. 5451, którą zezwolono na intabulację prawa wyłącznego poszukiwania i eksploatacji ropy i wosku ziemnego na wszystkich gruntach do realności w h. 5 w Trzetrzewinie należących, dotąd na rzecz hr. Wilhelma, Scholto i Mortona Donglasów zainstabulowanego, na rzecz Gwarectwa naftowego w Kłęczanach, doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. Chlebowskiemu w Nowym Sączu, któremu Jan Jojczyk ma dostarczyć środków obrony.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.
Nowy Sącz, dnia 30 września 1897.

L. 9644 (7565 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza z dniem dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy „Salomon Verständig jun.“ handlu komisijnego zbożem i mąką w Rzeszowie z tem, że firmę podpisywać będzie właściciel tejże Salomon Verständig jun.

Rzeszów, 12 sierpnia 1897.

L. 8575 (7823 1-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Saula Kronfelda, pochodzącego z Wielopola, że Józef Glazor z Wielopola wniosł pko niemu pozew de praes. 9 lipca 1897 l. 8575 o zapłacenie kwoty 340 zł. wa. i że ustanowiono dla kuratora adwokata dr. Strowskiego z Ropczyce, który go przy wyznaczonej na dzień 28 października 1897 o 9 rano rozprawie sumarycznej zastępywać będzie.

Wzywa się więc Saula Kronfelda, by kuratorowi środków do obrony dostarczył, lub do rozprawy osobiście, bądź też przez innego pełnomocnika się stawił.

C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 13 lipca 1897.

L. 12377 (7820 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Janowi Salwarowskiemu, że dnia 4 września 1897 do l. 12377 Izak Grünberg wniosł pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 12 zł. 11 ct., na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 29 października 1897 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Jurę Melnyka naczelnika gminy w Jabłonowie kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicji ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczenizyn, dnia 4 września 1897.

Zl. 36380 (7796 1-3)

Vom k. k. Landesgerichte in Krakau wird über Ansuchen des Ignatz Klein Kaufmann in Prag die Einleitung des Amortisations Verfahrens des angeblich in Verlust gerathenen I. de Datto Krakau, 20 April 1897 vom Moses Langrock angenommen an die Ordre des Ignatz Klein am 25 August 1897 zahlbaren auf 192 fl. 17 Kr. lautenden und

II. de Datto Krakau 2 Juli 1897 vom Moses Langrock in Krakau angenommen auf 97 fl. 56 Kr. lautenden und an eigene Ordre am 25 Oktober 1897 zahlbaren Prima Wechsel bewilligt. Die gegenwärtigen Inhaber obgenannten Wechsel werden daher aufgefordert den sub I. genannten Wechsel binnen fünf und vierzig Tagen vom unten gesetzten Tage, den sub II. genannten aber binnen fünf- und vierzig Tagen vom 26 Oktober 1897 an gerechnet, dem hiesigen Gerichte vorzulegen, widrigenfalls dieselben über neuerliches Ansuchen des Gesuchstellers als amortisirt erklärt werden würden.

Krakau, am 27 August 1897.

L. 38795 (7795 1-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Banku dla handlu i przemysłu w Wieliczce wzywa każdego posiadacza weksłu z daty Wieliczka 25 maja 1897 na 100 zł. opiewającego, w dniu 15 lipca 1897 płatnego, przez Ferdynanda Jachyma na własne zlecenie wystawionego, a przez Annę Jachym przyjętego, aby powyższy weksel w ciągu czterdziestu pięciu dni od dnia ogłoszenia edyktu tem pewnie w tutejszym Sądzie okazał, ile że na powtórne żądanie podającego Banku dla handlu i przemysłu w Wieliczce ten weksel za umorzony uznany zostanie.

Kraków, dnia 10 września 1897.

L. 10606 (7636 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pańka Horodyńskiego vel Horodyńskiego z Dereżynek ad Bucniów, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 31 stycznia 1897 l. 754 ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Blaustaina z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 30 maja 1897.

L. 14424 (7626)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę Fanny Kaufman dzierżawa propinacji w Jezierzanach i Bilezu, tudzież gorzelnia w Bilezu.

Tarnopol, d. 4 września 1897.

L. 16854 (7624)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu ogłasza, iż dnia 8 września 1897 wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma S. Wahrhaftig Syn po niemiecku „S. Warhhaftigs Sohn“ zarobkowe zajęcie się interesami pieniężnymi w Jarosławiu.

Przemysł, 11 września 1897.

L. 9349 (7604 1-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Wąsacza, że Abrahamowi Tennenbaumowi jako prawonabywcy Jędrzeja Żuki celem zaspokojenia 1/4 części z kosztów sporu 99 zł. 60 1/2 ct. z pn. t. j. sumy 29 zł. 91 ct. przyznano na własność odpowiednią część z kwoty 62 zł. jaka się od Wojciecha Grec-Sadłowskiego za sprzedany grunt należy.

Dla Jędrzeja Wąsacza, ustanawia się kuratorem adwokata Dr. Madeyskiego, któremu dotyczącą rezolucję egzekucyjną się wręcza.

C. k. Sąd powiatowy.
Tyczyn, 29 sierpnia 1897.

L. 8028 (7566 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Józefa Majera w sprawie wekslowej Meilecha Gottdenkera z Bolechowa przeciw niemu o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł. z przynależnościami, pochodzącej z weksłu datto Bolechów 3 września 1896 na 200 zł. w. a. opiewającego, że ustanowił temuż pozwanemu kuratora w osobie adwokata dr. Ale-

ksandrowicza z zastępstwem adwokata dr. Humieckiego w Samborze i doręczył temuż kuratorowi uchwałę z 14 listopada 1896 l. 15676 na zarzuty pozwanego wydaną, jakoteż uchwały egzekucyjne z 5 grudnia 1896 l. 16885 i z 24 marca 1897 l. 4586 przeciw pozwanemu wydane.

Wzywa się zatem pozwanego Józefa Majera, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileż w razie przeciwnym niepomysłne skutki z zaniedbania wynikające, własnej winie przypisać musi.

Sambor, 30 czerwca 1897.

L. 5110 (7606 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Franciszkę Piasecką, iż przeznaczoną dla niej uchwałę z dnia 22 września 1896 l. 9312 pozwalającą wpis prawa własności realności wykazu hipotecznego l. 86 i 256 Zuchorzyce dla Pawła Bojka, doręczył ustanowionemu kuratorowi Michałowi Kotelukowi w Zuchorzycach.

Winniki, 2 lipca 1897.

L. 11539 (7598 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko del. w Przemyslu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Teodora Sobolewskiego, że w sprawie Eufrozyny Tarnawskiej przeciw niemu o zniesienie współwłasności grun. u w Szechyniach ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adw. dr. J. Głębckiego w Przemyslu.

Rzeczą więc kuranda co do obrony swych praw porozumieć się z kuratorem.

Przemysł, 15 sierpnia 1897.

L. 17178 (7593)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Meier Kleinberger“ której używać będzie Meier Kleinberger jako właściciel handlu mięsem w Bochni, podpisując takową „Meier Kleinberger“.

Kraków, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 35735 (7592)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo komisowo zaliczkowe w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że firma ta opiewa po niemiecku: Commissions und Vorsehuss Credit-Verein in Krakau, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Kraków, dnia 27 sierpnia 1897.

L. 2267 (7649 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Barbarę Astawiczek, że w celu doręczenia tejże ts. rezolucji z dnia 3 marca 1896 l. 776 zezwalającej na wpis prawa własności do ciała hipotecznego lwh. 1 gminy Orzyszkwice kuratora w osobie Dmytry Lewickiego z Orzyszkwice dlań ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 28 kwietnia 1897.

L. 4319 (7650 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Bańkiewicza w celu doręczenia mu ts. rezolucji z dnia 2 sierpnia 1891 l. 6877 zezwalającej na wpis prawa własności do połowy realności wyk. hip. 38 gm. Kopyczyńce że kuratora w osobie Konstantego Petryckiego z Kopyczyńce dlań ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 21 czerwca 1897.

L. 5521 (7643 1-3)

W sprawie spadkowej po sp. Michale Hnatów z Grażiowej, została Anastazy Hnatów przy pertraktacji spadku tus. uchwałę z dnia 27 maja 1897 l. 2928 pominiętą, a gdy odośna uchwała doręczoną jej być nie może przeto ustanawia się dla niej kuratorem Mikołaja Fecaka z Grażiowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Bircza, 1 września 1897.

L. 35282 (7590)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy: „Apteka pod białym Orłem w Brzesku Wilhelma Janoszka, Następców“, z następującymi stosunkami prawnymi:

1. siedzibą tej spółki jest Brzesko;
2. jawnymi spółnikami tej firmy są: Marya Janoszek wdowa, tudzież mał. Marya Janoszkówna i Jan Janoszek, dzieci po ś p. Wilhelmie Janoszkę w Brzesku zamieszkałi;
3. firma rozpoczęła w dniu 2 września 1889 swoją działalność i
4. do zastępowania spółki i podpisywania firmy jest jedynie uprawnioną Marya z Krupskich Janoszek, która firmę w ten sposób podpisywać będzie, iż pod słowami stampilią wyciśniętymi: „Apteka pod białym orłem w Brzesku“ dopisze Marya Janoszek własnoręcznie

słowa: „Wilhelma Janoszka następców Marya Janoszek“.

Kraków, 20 sierpnia 1897.

L. 31816 (7591)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy: „M. Kornfeld et S. Heller“ dzierżawa propinacji i browar piwny w Gdowie, z tem nadmienieniem:

1. siedzibą spółki jest Gdów;
2. jawnymi spółnikami firmy są: Majer Kornfeld i Salomon Heller, współwłaściciele realności w Gdowie zamieszkałi;
3. zastępstwo firmy przysługuje obu jawnym spółnikom łącznie, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, iż pod brzmieniem firmy: „M. Kornfeld et S. Heller“ wypisanem, lub stampilią wyciśniętą po pisze Majer Kornfeld słowa „M. Kornfeld“, zaś obok tego podpisze Salomon Heller słowa „et S. Heller“;
4. że firma ta rozpoczęła swą działalność z dniem 1 lipca 1897.

Kraków, 30 lipca 1897.

L. 13681 (7628 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem, że na prośbę Herminy Trzcienieckiej de praes. 16 maja 1897 l. 8025 tutejszy Sąd uchwałę tej samej daty dozwolił na prenotację prawa zastawu z klauzulą §. 822 u. c. o. la sumy wekslowej 1500 zł. wa. z pn. w stanie biernym dóbr Kijaczka w h. 325 objętych dotąd na imię Józefa Czarniakowskiego zainstabulowanych na rzecz petentki.

Gdy miejsce pobytu Adama Łada Czarniakowskiego nie jest znanem ustanawiamy dlań kuratora ad actum w osobie p. adwok. dr. Osillika a zastępcą tegoż p. adwokata dr. Langerę.

Jest więc rzeczą p. Adama Łada Czarniakowskiego temuż bliższe wskazówki podać, albo innego pełnomocnika ustanowić i o tem tutejszy sąd zawiadomić, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Tarnopol, 4 września 1897.

L. 33408 (7793 1-3)

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie na prośbę Józefa Kudasiewicza wzywa obecnego posiadacza poświadczenia Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr. 27297 na zastaw 10-u Clary za kwotę 40 zł. w. a., wystawionego dnia 21 października 1895 na nazwisko Józefa Kudasiewicza, ażeby w tut. Sądzie najdalej w rok, 6 tygodniach i 8 dn. od daty ogłoszenia po raz trzeci niniejszego edyktu poświadczenie powyższe tem pewnie złożył, ileż w przeciwnym razie na żądanie podającego takowe za umorzone uznane zostanie.

Kraków, dnia 13 sierpnia 1897.

L. 77923 (7902)

W rejestrze A dla kas zapomogowych została zarejestrowaną z dniem 27 września 1897 „Katolicka zarejestrowana kasa zapomogowa „Przyjaźń“ we Lwowie“ z siedzibą we Lwowie.

Celem tej kasy jest ubezpieczenie wsparć w chorobie wraz z udzieleniem pomocy lekarskiej i lekarstw wraz z odprawą w razie śmierci.

Nadto będzie kasa zapomogowa pośredniczyć w wyszukaniu zarobku, tudzież urzędzi czytelnię i bibliotekę.

Zarząd kasy tworzy dotychczasowy Wydział stowarzyszenia „Przyjaźń“ a mianowicie PP. Bernard Müller, prezes, drukarz, Dr. Tadeusz Pilat, wiceprezes, profesor Uniwersytetu; Józef Chęciński sekretarz, drukarz; Stanisław Miszczyński, skarbnik, drukarz; Józef Obmiński, bibliotekarz, drukarz.

Członkowie Wydziału: Józef Bałanda murarz, Feliks Niedzielski szklarz, Leon Piller drukarz, Włodzimierz Zawadzki dziennikarz, Karol Kuliński slusarz, Walenty Fiałkowski blacharz, Józef Laciński introligator.

Zastępcy członków Wydziału: Ignacy Kowalewski rymarz, Teodor Wieden drukarz, Michał Górniak szewc, Teofil Kozerski drukarz i Michał Piecuch szewc.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 54098 (7614 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie w sprawie egzekucyjnej Jakóba Gliksona przeciwko Romualdowi Flasińskiemu o 23000 zł. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Romualda Flasińskiego kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Kastorego z substytucją p. adw. dr. Bobilewiczę celem strzeżenia praw tegoż nieobecnego i o tem Romualda Flasińskiego przez edykta zawiadamia z poleceniem, aby kuratorowi temu środków do obrony dostarczył lub innego obranego sobie pełnomocnika sądowi wskazał, inaczej złe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Kraków, 16 września 1897.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, dużym petitem dwa centy.

Salon z balkonem i 3 pokoje z przedpokojem, kuchnia i przynależnościami, na pierwszym piętrze, ulica Kraszewskiego 23. 1203

Cathreina zamki

na odległość patentowane we wszystkich państwach, umożliwiają zamykanie i otwieranie każdego drzwi z któregokolwiek punktu pokoju lub dalszych pokoi, sztuka zł. 2.75 poleca 1232

Piotr Chrzastowski

handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Fortepian sześć i pół oktaw, długi, dobry do początkowej nauki, do sprzedania, ulica Mochnackiego 26, parter, drzwi 9 przy schodach.

Dobre i tanie! Fabryka konserwów z jarzyn w Lubycey królewskiej oferuje świeże jarzyny w hermetycznie zamkniętych puszkach blaszanych konserwowane, jako to: młody groszek, zieloną fasolkę, szparagi, prawdziwe grzybki, pomidory, konfitury i soki. Cennik gratis i franko. Poczta w miejscu. 1238

ARTUR KOSCICKI

(SYRIUSZ) 842

Lwów, ulica Zamarstynowska 1. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja 1. 2 poleca wprost z Ameryki wyborną kawę pół kilo zł. 1. Najlepsze herbaty pół kilo od zł. 1.50 do 6 zł. Koniak kuracyjny butelka od zł. 1.80 do zł. 5.

Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych B. KOPERNICKIEGO

we Lwowie, plac Halicki liczbą 1



poleca po cenach najtańszych okularów, ewikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, lupy, kompas, taśmy

miernicze, raiseaigi i t. p. Urządzenie dzwonek elektrycznych. Zamówienia z prowincji załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 1181



Założony w r. 1855.

Tadeusz Milaszewski zegarmistrz

Lwów, Akademicka 3 poleca swój 1244

skład zegarków kieszonkowych i stołowych, ściennych i podróżnych.

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancją.

SZTYCHY

Chrystus z Samarytanka przy studni 70x100, M. doona Murilla 58x75 po zł. 4.—

Sztychy kolorowane: Widoki z Alp, wielkość sztychu 22x27 w passe-par-tout po zł. 2.— w handlu obrazów

J. Koźnierski

Lwów, plac Akademicki.

Artykuły japońskie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Pochodnie

naftowe, smołowe

największy skład,

Latarki

na naftę, oliwę, świece

również w wielkim wyborze poleca

Alojzy Hübner

we Lwowie. 1145

C. k. uprzyw.

Fabryka szkła

taflowego i zwierciadłowego KUPFER & GLASER

Lwów, ul. Kazimierzowska 28.

polecają swe najlepsze

wyroby krajowe

szkła w taflach

we wszystkich jakościach i rozmiarach

zwłaszcza

szyby solinowe (belgijskie),

szkło dachowe

kolorowe, matowe i w docieniach,

szkło zwierciadłowe,

jak i lustra w ramach itp.

Oszklenie nowych budowli wykonuje się pod gwarancją najstaranniej. 1149

Ki i diament do rzeźbienia szkła.

Ogłoszenie.

11761

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutu w p. Jędrzejowi Pieczonka, Wojciechowi Kantorowi i Maryannie z Michalskich Kantorowej kapitały: 3936 złr. 93 ct. i 920 złr. 12 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 4600 złr. i 1600 złr. w. a. na hipotecę dóbr Łęki górne, Prebenda św. Jana Ewangelisty w powiecie piżnieńskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 31. grudnia 1897 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Jędrzeja Pieczonka, Wojciecha Kantora i Maryannę z Michalskich Kantorową jako właścicieli i s. p., ażeby wypożyczone kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy gal. c. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucji, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Ogłoszenie licytacji.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska 1. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim lipca 1897 r. zastawy, dnia 4 i 5 października 1897 w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl §. 59 statutu Banku) najwięcej dającym, za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.

Lwów, dnia 1 września 1897.

1150

OSZUSTWO!

niesumienni podrzędni fabrykanci naśladowają etykiety sławnych tutek Niemojowskiego. Należy strzedz się przed lichem naśladowaniem.

Każda etykieta i tufka zaopatrzona jest nazwiskiem S. W. NIEMOJOWSKI.

738

JULIAN SOLIK

(przedtem FR. MROZIŃSKI)

we Lwowie, ulica Sobieskiego 1. 7,

poleca wszelkie gatunki futer, a mianowicie: futra do podróży, paletoty męskie i damskie podług najnowszych fasonów, rotundy, dolmaniki, katanki, kołnierze, peleryny, zarekawki, czapki męskie i damskie kołpaki, skóry we wszystkich gatunkach, wierzchy gotowe do futer męskich i damskich. — Materye najnowsze na wierzchy w największym wyborze. — Wyszcególnione tu towary znajdują się na składzie. 1201

— Ceny umiarkowane stałe. —

Dla P. T. Publiczności i Przewielbionego Duchowieństwa spłaty miesięcznymi ratami.

E. BREIDT i SKA

Fabryka maszyn, kotłów parowych i aparatów miedzianych, odlewnia żelaza i metali

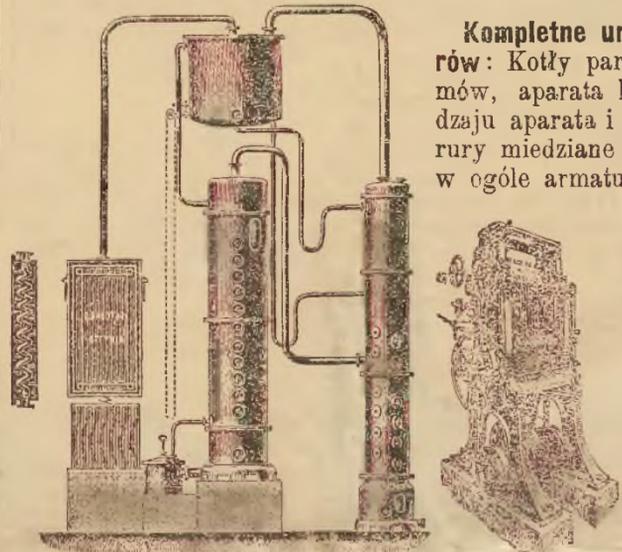
w Ottynie między Stanisławowem a Kołomyją

dostarcza:

Kompletne urządzenia gorzelni i browarów: Kotły parowe żelazne różnych systemów, aparata kolumnowe, wszelkiego rodzaju aparata i roboty kotlarskie miedziane, rury miedziane i żelazne, wentyle, kurki, w ogóle armaturę i t. d.

Kompletne urządzenia tartaków: Maszyny parowe, całe żelazne gnaty, cyrkularki, sztance i szlifiarki do pił, wózki do transportowania kłoców i t. d.

Dla kopalnictwa i przemysłu naftowego: Kotły, lokomobile, maszyny parowe, maszyny do głębokich wierceń i wszelkiego rodzaju aparata dla rafinerii nafty.



Plany i kosztorysy darmo. Wszelkie rekonstrukcje i naprawy jak najtaniej. Ceny umiarkowane.

WINOGRONA

feslawskie i tokajskie

w najszlachetniejszych gatunkach i najstaranniej opakowane poleca handel

ALBERTA SZKOWRONA we Lwowie, plac Maryacki.

1204

Konces. Zakład fabryczny

Wód mineralnych sztucznych i specjalnych lekarskich

w Krakowie, ul. św. Gertrudy nr. 4.

Selterska, używana w katarach oskrzeli i płuc — flaszka 16 ct.

Bilińska, używana w katarach wszelkiego rodzaju, w zadusze i cierpieniach przewodu pokarmowego — flaszka 15 ct.

Vichy, powszechnie znana i zalecana — flaszka duża 40 ct, mała 25 ct.

Zelazista (z pyrofosforanem żelazowym), wyborny środek w bezkrwistości i blednicy, moeniejsza 25 ct, słabsza 22 ct.

Bromowa, przeciwko słabościom nerwowym, migrenie, histeryi, epilepsji, bezsenności i t. p., używana na zlecenie lekarza, moeniejsza 28 ct, słabsza 20 ct.

Jodowa, przewyższająca wszelkie wody mineralne jod zawierające — flaszka 20 ct.

Litowa, jedyny środek w cierpieniach pęcherza moczowego i artrytyzmie, flaszka 15 ct.

Hygieniczna, czysta szesawa, jako napój codzienny w braku zdrowej wody fl. 10 ct.

Kwaśna sodowa, na zlecenie lekarza w słabościach żołądka używana, flaszka 15 ct.

Giesshublerska, czysta szesawa, alkaliczno-sodowa, jako napój zwykły i dyetetyczny flaszka półlitr. 10 ct., trzy ewierci litr. 14 ct.

Kissingen Rakoczy, flaszka 20 ct.

Na wzór wody marjenbadzkiej, flaszka 20 ct.

Sodowa, za najlepszą w Krakowie przez Towarzystwo lekarskie uznana

Przyrządzanie wód wymienionych odbywa się pod kontrolą

Komisji lekarsko przemysłowej Towarzystwa lek.

Do nabycia w Krakowie i na prowincji przeważnie w aptekach.

Zamówienia uskutecznią się bezwzględnie.

Broszury przesyła się na żądanie franko.

K. Rząca i Chmurski

właściciele Zakładu

Według orzeczenia Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, wody mineralne sztuczne tego zakładu odpowiadają swym składem chemicznym w zupełności wodom naturalnym.